

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Judejko

Sędziowie: SSO Dorota Maciejewska-Papież (spr.)

SSO Dariusz Kawula

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu Katarzyny Hadyniak-Chojnackiej

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2015 r.

sprawy **E. K. (1), A. T., M. B. (1), N. W., A. D. (1), M. L.**

oskarżonych o przestępstwa z art. 233 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora, obrońcę oskarżonej A. T., obrońcę oskarżonej M. B. (1), obrońcę oskarżonej N. W., obrońcę oskarżonej A. D. (1), obrońcę oskarżonej M. L.

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe i Wilda w Poznaniu

z dnia 30 stycznia 2014r., sygn. akt. III K 280/13

1. Uchyła zaskarżony wyrok wobec oskarżonych **N. W., A. D. (1), M. L., E. K. (1)** a na podstawie **art.435 kpk wobec oskarżonych M. I. i H. K.** i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

2. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelacje obrońcy oskarżonej M. B. (1) i obrońcy A. T. za oczywiście bezzasadne.

3. Zasądza od oskarżonych M. B. (1) i A. T. na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze i tak:

a) od M. B. (1) w łącznej kwocie 383,30 zł, w tym 380 zł tytułem opłaty za drugą instancję

b) od A. T. w łącznej kwocie 483,30 zł, w tym 480 zł tytułem opłaty za drugą instancję

Dariusz Kawula Anna Judejko Dorota Maciejewska -Papież

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 30 stycznia 2014 r., sygn. akt III K 280/13:

1. **oskarżona M. B. (2)** została uznana za winną tego, że w okresie od dnia 23 stycznia do dnia 26 kwietnia 2012r w P., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej grożącej za składanie fałszywych zeznań, dwukrotnie złożyła fałszywe zeznania, mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym o sygnaturze Ap V Ds. 4/10, nadzorowanym przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu Wydział V do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji, co do okoliczności związanych

z powodem jej pobytów w klubie (...), zaprzeczając, aby świadczyła usługi seksualne w klubie (...) i tym samym zataiła okoliczności dotyczące czerpania korzyści majątkowych, z uprawianej przez nią i inne kobiety prostytucji, przez osoby ustalone w toku śledztwa Ap V Ds. 4/10, wiedząc, iż proceder taki miał miejsce w klubie (...) i tak:

- w dniu 23 stycznia 2012r złożyła fałszywe zeznania w toku przesłuchania jej w charakterze świadka przez funkcjonariusza (...) Biura (...) dotyczące powyższych okoliczności i wskazując, że nie zajmowała się prostytucją w wyżej wymienionym klubie oraz, że nie wiedziała, że proceder taki miał w nim miejsce,

- w dniu 26 kwietnia 2012r złożyła fałszywe zeznania w toku przeprowadzonej z jej udziałem konfrontacji przez funkcjonariusza (...) Biura (...) dotyczące powyższych okoliczności i zaprzeczając, że w klubie (...) świadczyła usługi seksualne oraz co do kwestii rozliczeń z tego tytułu,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 233 § 1 kk. w zw. z art.12 kk i za to na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzono jej karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby. Ponadto na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzono oskarżonej karę 60 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda

2. **oskarżona M. B. (1)** została uznana za winną tego, że w dniu 15 września 2010 roku w P. będąc przesłuchiwana przez funkcjonariusza (...) Biura (...) w charakterze świadka, po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej grożącej za składanie fałszywych zeznań, złożyła fałszywe zeznania, mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym o sygnaturze Ap V Ds. 4/10, nadzorowanym przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu Wydział V do Spraw Przystępności Zorganizowanej i Korupcji, co do okoliczności związanych z funkcjonowaniem klubu (...), jego charakteru, celu w jakim przebywały w nim kobiety wiedząc, iż była to w rzeczywistości agencja towarzyska, gdzie świadczone były usługi seksualne, zatajając tym samym okoliczności związane z czerpaniem korzyści majątkowych, z uprawianej przez nią i inne kobiety prostytucji, przez osoby ustalone w toku śledztwa Ap V Ds. 4/10, wiedząc, iż proceder taki miał miejsce, tj. popełnienia przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzono jej karę 1 roku pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonej M. B. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby. Ponadto na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzono oskarżonej karę 50 stawek dziennych grzywny po 40 zł każda.

3. **oskarżona A. D. (1)** została uznana za winną tego, że w okresie od dnia 27 października 2010 roku do dnia 9 marca 2011 roku w P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w toku przesłuchań przez prokuratora w charakterze świadka, po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej grożącej za składanie fałszywych zeznań, dwukrotnie złożyła fałszywe zeznania, mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym o sygnaturze Ap V Ds. 4/10, nadzorowanym przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu Wydział V do Spraw Przystępności Zorganizowanej i Korupcji, co do okoliczności związanych z jej pobytami w klubie (...), zaprzeczając, aby uprawiała prostytucję w tym klubie nocnym i zatajając tym samym okoliczności związane z czerpaniem korzyści majątkowych z uprawianej przez nią i inne kobiety prostytucji, przez osoby ustalone w toku śledztwa Ap V Ds. 4/10, wiedząc, iż taki proceder miał miejsce i tak:

- w dniu 27 października 2010 roku fałszywie zeznała, że tylko raz była w tym klubie i miała zamiar w nim jedynie tańczyć, a nie świadczyć usługi seksualne,

- w dniu 09 marca 2011 roku podtrzymała te zeznania zaprzeczając, że świadczyła w klubie (...) usługi seksualne,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzono jej karę 7 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonej A. D. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 2 lat próby. Nadto na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzono oskarżonej karę 40 stawek dziennych grzywny po 15 zł każda.

4. **oskarżona M. (poprzednio A.) I.** została uznana za winną tego, że w dniu 6 grudnia 2010 roku w P., będąc przesłuchiwana przez prokuratora w charakterze świadka, po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności

karnej grożącej za składanie fałszywych zeznań, złożyła fałszywe zeznania, mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym o sygnaturze Ap V Ds. 4/10, nadzorowanym przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu Wydział V do Spraw Przeszłości Zorganizowanej i Korupcji, zeznając, iż nie świadczyła w klubie nocnym (...) usług seksualnych i tym samym nie przekazywała części pieniędzy uzyskiwanych z ich świadczenia osobom ustalonym w toku śledztwa Ap V Ds. 4/10, zatajając tym samym okoliczności uprawianej przez nią i inne kobiety prostytucji wiedząc, iż proceder taki miał miejsce w klubie (...) tj. popełnienia przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzono jej karę 1 roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonej M. I. kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby. Ponadto na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzono oskarżonej karę 50 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda;

5. **oskarżona H. K.** została uznana za winną tego, że w okresie od 13 kwietnia do 24 czerwca 2011 roku w P., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc dwukrotnie przesłuchiwana przez prokuratora w charakterze świadka, po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej grożącej za składanie fałszywych zeznań, złożyła fałszywe zeznania, mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym o sygnaturze Ap V Ds. 4/10, nadzorowanym przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu Wydział V do Spraw Przeszłości Zorganizowanej i Korupcji, na okoliczność przyczyn jej pobytów w klubie nocnym (...), wskazując, iż była jedynie klientką klubu oraz zaprzeczając, iż miała tam miejsce prostytucja, wiedząc, iż proceder taki miał miejsce, tj. popełnienia przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzono jej karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 4 lat próby. Nadto na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzono oskarżonej H. K. karę 75 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda;

6. **oskarżona E. K. (1)** została uniewinniona od zarzutu popełnienia tego, że w dniu 18 października 2010 roku w P. będąc przesłuchiwana przez prokuratora w charakterze świadka, po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej grożącej za składanie fałszywych zeznań, złożyła fałszywe zeznania mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym o sygnaturze Ap V Ds. 4/10, nadzorowanym przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu Wydział V do Spraw Przeszłości Zorganizowanej i Korupcji zaprzeczając, iż świadczyła usługi seksualne w klubie (...) i tym samym zataiła okoliczności dotyczące czerpania korzyści majątkowych, z uprawianej przez nią i inne kobiety prostytucji przez osoby ustalone w toku śledztwa Ap V Ds. 4/10, wiedząc, że taki proceder miał miejsce, a które to okoliczności wskazała w protokole zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka w dniu 26 czerwca 2010 roku, tj. popełnienia przestępstwa z art. 233 § 1 k.k.

7. **oskarżona M. L.** została uznana za winną tego, że w okresie od dnia 28 kwietnia do dnia 7 lipca 2011 roku w P., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej grożącej za składania fałszywych zeznań, trzykrotnie złożyła fałszywe zeznania, mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym o sygnaturze Ap V Ds. 4/10, nadzorowanym przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu Wydział V do Spraw Przeszłości Zorganizowanej i Korupcji, co do okoliczności dotyczących przyczyn jej pobytów w klubie (...) twierdząc, że przyjeżdżała do tego klubu do koleżanki oraz zatajając okoliczności związane z czerpaniem korzyści majątkowych, z uprawianej w tym klubie prostytucji, przez osoby ustalone w toku śledztwa Ap V Ds. 4/10, wiedząc, iż proceder taki w wyżej wymienionym klubie miał miejsce i tak:

- w dniu 28 kwietnia 2011 roku będąc przesłuchiwana przez prokuratora w charakterze świadka, złożyła fałszywe zeznania, dotyczące powyższych okoliczności, wskazując, że do klubu (...) przyjeżdżała do koleżanki, która tam pracowała,

- w dniu 07 lipca 2011 roku będąc przesłuchiwana przez funkcjonariusza (...) Biura (...) w charakterze świadka, złożyła fałszywe zeznania, dotyczące powyższych okoliczności, wskazując po raz kolejny, że do klubu (...) przyjeżdżała do koleżanki, która tam pracowała,

- w dniu 07 lipca 2011 roku złożyła fałszywe zeznania, w toku przeprowadzonej przez funkcjonariusza (...) Biura (...) konfrontacji, dotyczące powyższych okoliczności wskazując jednocześnie, że w klubie (...) nie pracowała,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzono jej karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonej M. L. kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby. Ponadto na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzono oskarżonej M. L. karę 70 stawek dziennych grzywny po 40 zł każda;

8. **oskarżona M. P.** uznana została za winną tego, że w okresie od dnia 15 września 2010 roku do dnia 19 września 2011 roku w P., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej grożącej za składanie fałszywych zeznań, trzykrotnie złożyła fałszywe zeznania, mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym o sygnaturze Ap V Ds. 4/10, nadzorowanym przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu Wydział V do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji, co do okoliczności związanych z przyczyną jej pobytu w klubie (...), oraz ustalonych, towarzyszących jej kobiet, zaprzeczając, aby uprawiała prostytucję w tym w klubie nocnym i zatajając tym samym okoliczności związane z czerpaniem korzyści majątkowych, z uprawianej przez nią i inne kobiety prostytucji, przez osoby ustalone w toku śledztwa Ap V Ds. 4/10 wiedząc, iż proceder taki miał miejsce w klubie (...) i tak:

- w dniu 15 września 2010 roku złożyła fałszywe zeznania będąc przesłuchiwana w charakterze świadka przez prokuratora, dotyczące powyższych okoliczności, podając, iż w klubie była pierwszy raz, wraz z ustalonymi kobietami, jako klientki i zaprzeczając, aby zajmowała się w nim prostytucją,

- w dniu 07 lipca 2011 roku złożyła fałszywe zeznania, w toku przeprowadzonej przez funkcjonariusza (...) Biura (...) konfrontacji, dotyczące powyższych okoliczności, zaprzeczając, aby w klubie (...) świadczyła usługi seksualne,

- w dniu 19 września 2011 roku złożyła fałszywe zeznania, w toku przesłuchania jej w charakterze świadka przez funkcjonariusza (...) Biura (...), dotyczące powyższych okoliczności, podtrzymując swoje wcześniejsze zeznania i zaprzeczając, aby świadczyła w klubie (...) usługi seksualne za pieniądze, tj. popełnienia przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzono jej karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby, nadto na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzono oskarżonej karę 70 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda,

9. **oskarżona E. Ś.** została uznana za winną tego, że w okresie od dnia 15 września 2010 roku do dnia 14 września 2011 roku w P., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej grożącej za składanie fałszywych zeznań, dwukrotnie złożyła fałszywe zeznania, mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym o sygnaturze Ap V Ds. 4/10, nadzorowanym przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu Wydział V do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji, co do okoliczności związanych z powodem jej pobytów w klubie (...) i (...), twierdząc, że była w nich gościem i zaprzeczając, aby uprawiała prostytucję w tych klubach nocnych oraz zatajając okoliczności związane z czerpaniem korzyści majątkowych, z uprawianej przez nią i inne kobiety prostytucji, przez osoby ustalone w toku śledztwa Ap V Ds. 4/10, wiedząc, iż proceder taki w wyżej wymienionych klubach miał miejsce i tak:

- w dniu 15 września 2010 roku będąc przesłuchiwana przez prokuratora w charakterze świadka, złożyła fałszywe zeznania, dotyczące powyższych okoliczności, wskazując, że do klubu (...) przyjeżdżała jako gość i zatajając okoliczności dotyczące świadczenia przez nią usług seksualnych w klubie (...),

- w dniu 14 września 2011 roku złożyła fałszywe zeznania, w toku przeprowadzonej przez funkcjonariusza (...) Biura (...) konfrontacji, dotyczące powyższych okoliczności wskazując, że w klubie (...) była gościem

tj. za winną przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzono jej karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby, nadto na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzono oskarżonej karę 60 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda,

10. **oskarżona A. T.** została uznana za winną tego, że w okresie od dnia 15 września 2010 roku do dnia 14 września 2011 roku w P., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej grożącej za składanie fałszywych zeznań, dwukrotnie złożyła fałszywe zeznania, mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym o sygnaturze Ap V Ds. 4/10, nadzorowanym przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu Wydział V do Spraw Przystępczości Zorganizowanej i Korupcji, co do okoliczności związanych z powodem jej pobytu w klubie (...), twierdząc, że była tam gościem i zaprzeczając tym samym, aby uprawiała prostytutkę w tym klubie nocnym oraz zatajając okoliczności związane z czerpaniem korzyści majątkowych, z uprawianej przez nią i inne kobiety prostytutce, przez osoby ustalone w toku śledztwa Ap V Ds. 4/10, wiedząc, iż proceder taki miał miejsce w klubie (...) i tak:

- w dniu 15 września 2010 roku złożyła fałszywe zeznania, dotyczące powyższych okoliczności, w toku przesłuchania jej przez funkcjonariusza (...) Biura (...) w charakterze świadka,

- w dniu 14 września 2011 roku złożyła fałszywe zeznania, dotyczące powyższych okoliczności i kwestii rozliczeń za świadczone usługi seksualne, w toku przeprowadzonej przez funkcjonariusza (...) Biura (...) konfrontacji,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzono jej karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonej A. T. kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby, nadto na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzono oskarżonej A. T. karę 60 stawek dziennych grzywny po 30 zł każda.

11. **oskarżona N. W.** została uznana za winną tego, że w dniu 15 września 2010 roku w P. w toku przesłuchania przez prokuratora w charakterze świadka, po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej grożącej za składanie fałszywych zeznań, złożyła fałszywe zeznania, mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym o sygnaturze Ap V Ds. 4/10, nadzorowanym przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu Wydział V do Spraw Przystępczości Zorganizowanej i Korupcji, co do okoliczności związanych z powodem jej pobytu w klubie (...) i zaprzeczając, aby uprawiała prostytutkę w tym klubie nocnym, zatajając tym samym okoliczności związane z czerpaniem korzyści majątkowych z uprawianej przez nią prostitutky, przez osoby ustalone w toku śledztwa Ap V Ds. 4/10, wiedząc, iż proceder taki miał miejsce, tj. popełnienia przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzono jej karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonej N. W. kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby. Z kolei na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzono oskarżonej N. W. karę 50 stawek dziennych grzywny po 15 zł każda.

Nadto na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k., § 14 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 3 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd Rejonowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. Pawła Żywieckiego kwotę 2.125,44 zł (w tym 23 % VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonej E. K. (1).

Z kolei na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 633 k.p.k. i art. 1 i art. 2 ust 1 pkt 3 i 4, art. 3 ust 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 roku Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) Sąd I instancji zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe po 1/11 części: od M. B. (2) w kwocie 842,51 zł, w tym wymierzył jej opłatę w kwocie 420 zł, od M. B. (1) w kwocie 802,51 zł, w tym wymierzył jej opłatę w kwocie 380 zł, od A. D. (1) w kwocie 662,51 zł, w tym wymierzył jej opłatę w kwocie 240 zł, od M. I. w kwocie 702,51 zł, w tym wymierzył jej opłatę w kwocie 280 zł, od H. K. w kwocie 797,51 zł, w tym wymierzył jej opłatę w kwocie 375 zł, od M. L. w kwocie 1.002,51 zł, w tym wymierzył jej opłatę w kwocie 580 zł, od M. P. w kwocie 862,51 zł, w tym wymierzył jej opłatę w kwocie 440 zł, od E. Ś. w kwocie 842,51 zł, w tym wymierzył jej opłatę w kwocie 420 zł, od A. T. w kwocie 902,51 zł, w tym wymierzył jej opłatę w kwocie 480 zł, od N. W. w kwocie 677,51 zł, w tym wymierzył jej opłatę w kwocie 255 zł, a w pozostałym zakresie dotyczącym E. K. (1) na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Wskazany powyżej wyrok został zaskarżony przez:

- prokuratora,
- obrońcę oskarżonej A. T.,
- obrońcę oskarżonej M. B. (1),
- obrońcę oskarżonej N. W.,
- obrońcę oskarżonej A. D. (1),
- obrońcę oskarżonej M. L..

Oskarżyciel publiczny we wniesionej apelacji zaskarżył powyższe rozstrzygnięcie w części dotyczącej oskarżonej E. K. (1), na niekorzyść tej oskarżonej, wyrokowi temu zarzucając, na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., naruszenie prawa procesowego, to jest przepisu art. 410 k.p.k. w zw. z art. 393 § 1 kpk, które miało wpływ na treść orzeczenia poprzez pominięcie przy wyrokowaniu i nieprzeprowadzenie dowodu z dokumentu urzędowego w postaci protokołu zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania E. K. (1) w charakterze świadka z dnia 29.06.2010 r. wobec stwierdzenia niedopuszczalności przeprowadzenia takiego dowodu, podczas, gdy przepis art. 393 § 1 k.p.k. dopuszcza taką możliwość, a także pominięcie zeznań świadków Ś. A., M. J., K. C. (2), K. B. (1), D. B., S. P. przy ocenie sprawstwa E. K. (1), co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia tej oskarżonej od zarzucanego jej przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. powołując się na powyższy zarzut, prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku co do oskarżonej E. K. (1) i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Rejonowemu Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Natomiast **obrońca oskarżonej A. T.** wniósł apelację na korzyść oskarżonej i przedmiotowemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, a mianowicie art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez wydanie wyroku skazującego bez dokładnego określenia przypisanego oskarżonej czynu, w szczególności poprzez stwierdzenie, że oskarżona działała z góry powziętym zamiarem, bez określenia postaci tego zamiaru, co skutkowało nie spełnieniem wymogów stawianych przez przepisy i orzecznictwo sentencji orzeczenia w zakresie dokładności określenia przypisanego czynu;

2. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dowolną, nieobiektywną, niezgodną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto selektywną, skutkującą brakiem uwzględnienia okoliczności korzystnych dla oskarżonej, ocenę materiału dowodowego, przejawiającą się w szczególności w:

- uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonej A. T. w zakresie, w jakim zaprzeczyła ona, aby w dniu 15 września 2010 roku przebywała w klubie (...) w celu świadczenia usług seksualnych za pieniądze i z tego tytułu dokonywała rozliczeń z właścicielami klubu, a nadto miała wiedzę na temat korzyści majątkowych czerpanych przez właścicieli klubu z uprawianej przez nią i inne kobiety prostytutki co skutkowało niezasadnym przyjęciem, iż oskarżona popełniła zarzucany jej czyn;

- uznaniu za wiarygodne zeznań świadka W. G. w zakresie, w jakim świadek zeznał, że oskarżona A. T. pracowała w klubie (...), trudniła się nierządem;

co skutkowało niezasadnym przyjęciem, iż zeznania te mają kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy oraz oceny zeznań świadków oraz wyjaśnień oskarżonych, w tym oskarżonej A. T..

3. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, a mianowicie art. 424 § 2 k.p.k. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia okoliczności, które Sąd miał na względzie przy ustaleniu kary, w szczególności ilości stawek i wysokości stawki dziennej orzeczonej grzywny, co skutkowało wyłączeniem możliwości kontroli instancyjnej w tym zakresie;

4. stanowiący następstwo wyżej wskazanego w punkcie 2 naruszenia przepisów postępowania błęd w ustaleniach faktycznych, polegający na błędnym przyjęciu, iż:

- klub (...) w P. był w rzeczywistości jedynie klubem, w którym wszystkie przebywające tam kobiety niewątpliwie świadczyły usługi seksualne za pieniądze co skutkowało niezasadnym przyjęciem, iż oskarżona A. T. w dniu 15 września 2010 roku przebywając w klubie (...), przebywała tam w celu świadczenia usług seksualnych za pieniądze;

- oskarżona A. T. w dniu 15 września 2010 roku przebywając w klubie (...) w P., świadczyła usługi seksualne za pieniądze i z tego tytułu dokonywała rozliczeń w właścicielami klubu, a nadto miała wiedzę na temat korzyści majątkowych czerpanych przez właścicieli klubu z uprawianej przez nią i inne kobiety prostytucji;

co skutkowało niezasadnym przyjęciem, iż oskarżona popełniła zarzucany jej czyn, podczas gdy poczynienie prawidłowych ustaleń stanu faktycznego sprawy winno skutkować stwierdzeniem, iż na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie da się w sposób nie budzący wątpliwości ustalić, czy oskarżona A. T. rzeczywiście przebywała w klubie (...) w celu świadczenia usług seksualnych za pieniądze i takowe świadczyła, które to nie dające się usunąć wątpliwości należałoby następnie zgodzić z przepisem art. 5 § 2 k.p.k. rozstrzygnąć na korzyść oskarżonej.

Ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów, obrońca oskarżonej A. T. zarzucił wyrokowi rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonej kary poprzez wymierzenie oskarżonej A. T. rażąco wysokiej kary pozbawienia wolności, niewspółmiernie surowej w relacji do celów, jakie kara ta winna spełniać w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania, nieodpowiedniej do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej czynu, nie uwzględniającej wszystkich zasad i dyrektyw wymiaru kary, a przez to, w odczuciu społecznym, niesprawiedliwej.

Powołując się na powyżej wskazane zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez istotne złagodzenie wymierzonej oskarżonej kary i wymierzenie kary odpowiadającej dolnej granicy ustawowego zagrożenia; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I Instancji.

Apelację wywiódł również **obrońca M. B. (1)**, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości, a wyrokowi zarzucając obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 391 § 1 i art. 366 § 1 kpk na skutek poprzestania na odczytaniu, mimo braku przesłanek ku temu, zeznań świadków S. A., K. K., S. F. (1), M. S. i A. W. (1), zawnioskowanych w akcie oskarżenia do bezpośredniego przesłuchania na rozprawie, a także pomimo żądania obrońcy w przedmiocie przesłuchania tych świadków bezpośrednio na rozprawie;

2. art. 392 kpk na skutek poprzestania na odczytaniu zeznań świadków I. O. (1) i W. K., mimo sprzeciwu obrońcy i żądania przesłuchania wskazanych świadków bezpośrednio na rozprawie;

3. art. 7 kpk w zw. z art. 391 § 1 kpk poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodu, jakim były zeznania W. G., które to zeznania różnią się diametralnie z zeznaniami innych świadków oraz wyjaśnieniami współoskarżonych i w tym kontekście powinny być przez sąd orzekający w sprawie oceniane ze szczególną ostrożnością;

4. art. 7 kpk w zw. z art. 171 § 2 kpk poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i nieuwzględnienie wniosku obrońcy o przesłuchanie wszystkich świadków wskazanych w akcie oskarżenia bezpośrednio na rozprawie i tym samym uniemożliwienie obrońcy zadawania pytań tym świadkom;

5. art. 7 kpk, przez dowolną, powierzchowną zamiast swobodną ocenę dowodów zebranych w sprawie i w konsekwencji nie wzięcie pod uwagę wszystkich okoliczności sprawy istotnych dla rozstrzygnięcia, co mogło mieć wpływ na treść wyroku przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonej - przyjęcie a priori wiedzy i świadomości oskarżonej, do tego, iż kobiety przebywające w klubie (...) świadczą usługi seksualne i przekazują one przez siebie w ten sposób pieniądze innym osobom.

Powołując się na wyżej wskazane zarzuty obrońca oskarżonej M. B. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej M. B. (1) od zarzuconego jej czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie zostało także zaskarżone przez **obrońcę oskarżonej N. W.** na korzyść tej oskarżonej, który przedmiotowemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wydanego orzeczenia, poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że oskarżona N. W. świadczyła w klubie (...) usługi seksualne, podczas gdy brak jakichkolwiek dowodów świadczących o tym fakcie, a co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, że oskarżona w dniu 15 września 2010 r. w P. w toku przesłuchania złożyła fałszywe zeznania zaprzeczając, aby uprawiała prostytutkę w tym klubie nocnym, co w konsekwencji doprowadziło do jej bezpodstawnego skazania;

2. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 7 k.p.k., 92 k.p.k., 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadków I. O. (2), E. O., N. S., M. N., D. K. (2), K. C. (3), K. R., M. K., K. B. (2), E. K. (2), M. W., S. F. (2), J. P. w zakresie w jakim osoby te potwierdziły, że w klubie (...) można było zarobić także poprzez taniec lub zamawianie drinków oraz, że świadczenie usług seksualnych było dobrowolną decyzją każdej z kobiet i że zdarzało się tak, że usługi seksualne w ogóle nie były przez kobietę świadczone i w konsekwencji bezpodstawnie przyjęcie przez Sąd i instancji, że takie sytuacje należy zaliczyć do wyjątkowych, nie dotyczących oskarżonej N. W.;

3. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 7 k.p.k., 92 k.p.k., 410 k.p.k. poprzez brak uzasadnienia dla pominięcia zeznań świadków w zakresie, w jakim zeznali, iż nie znają N. W., tj. świadków: W. G. oraz wszystkich przesłuchanych kobiet, których to zeznania świadczą o tym, że oskarżona przesłuchana w dniu 15 września 2010 r. w charakterze świadka zeznała zgodnie z prawdą w zakresie braku świadczenia przez nią usług seksualnych w klubie (...) w P.;

4. obrazę przepisu postępowania w postaci art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonej niedających się usunąć wątpliwości w sytuacji, gdy z zeznań świadków I. O. (2), E. O., N. S., M. N., D. K. (2), K. C. (3), K. R., M. K. wynika, że w klubie (...) można było zarobić także poprzez taniec lub zamawianie drinków oraz, że świadczenie usług seksualnych było dobrowolną decyzją każdej z kobiet i że zdarzało się tak, że usługi seksualne w ogóle nie były przez kobietę świadczone, a brak w sprawie jakiegokolwiek dowodu świadczącego o tym, że N. W. świadczyła usługi seksualne, co nie mogło z kolei stanowić podstawy do uznania jej za winną zarzucanego jej przestępstwa i doprowadzić do skazania;

5. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 167 k.p.k. oraz 193 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrońcy o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów dr A. W. (2) i dr B. D. oraz wniosku o powołanie biegłego psychologa, jak również wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii psychologa wykonanej na podstawie badania oskarżonej w dniu 3 stycznia 2013r., w której, w sposób nie budzący wątpliwości stwierdzono, że oskarżona udziela odpowiedzi w sposób impulsywny, pozbawiony głębszej analizy prezentowanych treści, co dodatkowo potwierdzono faktem, że dwukrotne wykonanie tych samych prób skutkuje u oskarżonej uzyskaniem dwóch różnych wyników, z czego jeden jest nieprawidłowy a drugi oscyluje w granicach normy, które to okoliczności stanowią uzasadnienie dla stanowiska i zmieniających się twierdzeń oskarżonej złożonych w toku przesłuchań mających miejsce po dniu 15 września 2010 r. oraz w trakcie składania wyjaśnień, niebędących, wbrew twierdzeniem Sądu I instancji, wynikiem „sprytnego” skonstruowania linii obrony.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, obrońca oskarżonej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie N. W., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji w celu przeprowadzenia dowodu z opinii uzupełniającej biegłych psychiatrów dr A. W. (2) i dr B. D. oraz powołania biegłego psychologa w związku z treścią opinii prywatnej z dnia 3 stycznia 2013 r., jak również przeprowadzenia dowodu z opinii psychologa wykonanej na podstawie badania oskarżonej N. W. w dniu 3 stycznia 2013 r. - powyższe z uwagi na konieczność:

a) uzupełnienia niekompletnej opinii biegłych psychiatrów dr A. W. (2) i dr B. D., będących autorami opinii sądowo psychiatryczne z dnia 7 listopada 2012 r. - na podstawie przepisu art. 200 § 2 pkt 5 k.p.k. -o sprawozdanie z przeprowadzonych czynności i spostrzeżeń oraz oparte na nim wnioski, w szczególności opis metod i sposobu przeprowadzania badań, czego brakuje w przedmiotowej opinii oraz zawarcie wskazania w zakresie przeprowadzenia badania oskarżonej N. W. przez specjalistę psychologa w związku ze stwierdzeniem przez biegłych psychiatrów zaburzeń adaptacyjnych oraz cech zaburzonej osobowości;

b) przeprowadzenia dowodu z załączonej do niniejszej apelacji oraz do pisma obrońcy z dnia 15 października 2013 r. opinii psychologa wykonanej na podstawie badania oskarżonej w dniu 3 stycznia 2013 r. na okoliczność ustalenia, że oskarżona ma problemy z pamięcią oraz występuje u niej zależność od tzw. aprobaty społecznej, co mogło mieć wpływ na treść składanych przez nią zeznań w dniach 7 lipca 2011 r., 3 sierpnia 2011r., 19 października 2012r., 28 stycznia 2013r. oraz w dniu 1 lutego 2013r. tj. w dniach składania pozostałych zeznań, nie natomiast zeznań, wskazanych w opisie czynu zabronionego,

c) przeprowadzenie dowodu z opinii psychologa w oparciu o wnioski zawarte powyżej - litera a - oraz z uwagi na treść opinii wskazanej powyżej - litera b.

W przedmiotowej sprawie apelację wywiódł również **obrońca oskarżonej A. D. (1)**, który zaskarżył przedmiotowe rozstrzygnięcie w części dotyczącej orzeczenia o karze w punktach od 7 do 9 wyroku, któremu zarzucił:

a) obrazę norm prawa materialnego:

- art. 53 kk poprzez wymierzenie kary niewspółmiernej do stopnia zawinienia oskarżonej,

- art. 58 § 3 kk polegającą na jego nie zastosowaniu, podczas gdy zagrożenie karą przewidzianą w art. 233 kk dawało Sądowi taką możliwość, a wymierzona wówczas kara grzywny spełniłaby przesłanki określone w art. 53 kk,

- art. 66 kk polegającą na jego niezastosowaniu, podczas gdy charakter czynu, postawa oraz właściwości osobiste oskarżonej oraz jej uprzednia niekaralność umożliwiały jego zastosowanie,

- art. 233 § 5 pkt. 2 polegającą na jego zastosowaniu, podczas gdy zachowanie oskarżonej, która sprostowała swoje zeznania wprost wskazywało na możliwość jego zastosowania;

b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a polegający na błędnym ustaleniu, że realia rozpoznawanej sprawy nie pozwoliły na zastosowanie wobec oskarżonej dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania,

c) rażąco niewspółmierność zastosowanej wobec oskarżonej kary, która jest osobą do tej pory niekaraną sądownie, a jej postawa zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i w procesie była prawidłowa, oskarżona jako jedyna od początku przyznała się do zarzuczonego jej czynu, w żaden sposób nie utrudniała toczącego się przeciwko niej postępowania.

Mając powyższe na uwadze, obrońca oskarżonej A. D. (1) wniósł o zmianę wyroku poprzez warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonej na okres jednego roku próby z uwagi na jej postawę jako sprawcy do tej pory nie karanego za przestępstwa umyślne, jej właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniający przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania przestrzegała porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Z kolei z ostrożności procesowej apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zastosowanie art. 233 § 5 pkt 2 nadzwyczajne złagodzenie kary wobec oskarżonej lub odstąpienie wymierzenia, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zastosowanie art. 58 § 3 kk i wymierzenie oskarżonej grzywny w stosowanym wymiarze, nieprzekraczającym jej majątkowych możliwości, proponowana grzywna to 60 stawek dziennych po 10 zł każda. Z uwagi na to, że oskarżona pozostaje w tej chwili na utrzymaniu jej obrońca wniósł również o nieobciążanie jej kosztami postępowania odwoławczego.

Ponadto apelację wniósł również **obrońca oskarżonej M. L.**, który wyrok zaskarżył w części - w zakresie pkt 18, 19, 33 wyroku, na korzyść oskarżonej M. L.. Przedmiotowemu rozstrzygnięciu apelujący zarzucił:

1) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku - art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez oparcie rozstrzygnięcia nie na całości ujawnionych w sprawie okoliczności faktycznych oraz poprzez dokonanie przekraczającej granice swobody, dowolnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności przez:

- dokonanie błędnej, pomijającej zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego oceny zeznań świadka W. G., poprzez uznanie ich w zasadniczej części za wiarygodne i mogące stanowić podstawę dokonywania ustaleń faktycznych w sprawie, a w szczególności, iż oskarżona w klubie (...) świadczyła usługi seksualne;

- dokonanie błędnej, pomijającej zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego oceny zeznań świadka J. P., poprzez uznanie, iż potwierdzają one świadczenie usług seksualnych przez oskarżoną, podczas gdy ich prawidłowa ocena prowadzi i wniosku, iż zeznania te nie potwierdzają, by oskarżona świadczyła w klubie (...) usługi seksualne;

- dokonanie błędnej, pomijającej zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego oceny wyjaśnień oskarżonej M. L., poprzez nie danie im wiary w całości w zakresie, w jakim wynika z nich, iż oskarżona nie świadczyła w klubie (...) usług seksualnych, do klubu przyjeżdżała, aby pożyczyć kartę wstępu na giełdę odzieżową, w konsekwencji nie zdawała sobie sprawy z faktu czerpania korzyści majątkowych, z uprawianej w tym klubie prostytucji;

2) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku - art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonej M. L.; oraz stanowiący konsekwencję powyższych naruszeń procesowych:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku, a polegający na przyjęciu, że oskarżona M. L. nie przyjeżdżała do klubu (...) do koleżanki, która tam pracowała, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie zaprzecza tym twierdzeniom;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku, a polegający na przyjęciu, że oskarżona M. L. pracowała w klubie (...), na co nie pozwala zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Ponadto obrońca oskarżonej M. L. wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, tj. art. 40 § 1 k.p.k. pkt 4 w zw. z art. 47 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. - poprzez wydanie zaskarżonego wyroku przy braku skargi uprawnionego oskarżyciela, polegającą na skazaniu oskarżonej M. L. za przestępstwo składania fałszywych zeznań, w następstwie przesłuchania oskarżonej przez prokuratora, który będąc jednocześnie świadkiem czynu, o który sprawa się toczy, wniósł akt oskarżenia do sądu, podczas gdy winien on podlegać wyłączeniu od udziału w sprawie z mocy prawa.

Powołując się na wyżej wskazane zarzuty obrońca oskarżonej M. L. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy pragnie podkreślić, iż wprawdzie uchylił zaskarżony wyrok wobec oskarżonych E. K. (1), A. D. (1) i M. L., a na podstawie art. 435 kpk wobec oskarżonych M. I. i H. K. i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, jednakże przede wszystkim z innych powodów, niż te wskazane w apelacji wniesionej przez prokuratora i obrońców oskarżonych, a mając na względzie jeden z argumentów podniesionych przez obrońcę oskarżonej M. L.. Uchylenie zaskarżonego wyroku wobec E. K. (1) znalazło nadto swoje uzasadnienie – po części – w okoliczności podniesionej przez oskarżyciela.

Z przyczyn wskazanych poniżej, pozostałe argumenty apelujących nie wymagały merytorycznej analizy, która w rozstrzyganej sprawie byłaby niecelowa i przedwczesna (art.436 kpk).

Apelacja obrońcy oskarżonej N. W. również skutkowałą uchycieniem wyroku wobec tej oskarżonej.

Z kolei apelacje obrońców oskarżonych A. T. i M. B. (1) okazały się niezasadne.

Przechodząc natomiast do podstaw rozstrzygnięcia Sądu Odwoławczego należy mieć na uwadze następujące okoliczności.

I. W pierwszej kolejności, dla oczyszczenia przedpola dalszych rozważań, należy odnieść się do jednego z zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonej M. L. tj. procedowania i wydania wyroku mimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela. Jakkolwiek wskazanie obrońcy na obrazę przepisów postępowania jest słuszne, tak nie sposób podzielić poglądu, by doszło do ziszczenia się bezwzględnej przesłanki odwoławczej.

Przywoływany przez obrońcę art. 47 § 1 kpk wskazuje, iż przepisy art. 40 § 1 pkt 1-4, 6 i 10, § 2 kpk oraz art. 41 kpk i 42 kpk stosuje się odpowiednio do prokuratora, innych osób prowadzących postępowanie przygotowawcze oraz innych oskarżycieli publicznych.

W myśl art. 40 § 1 pkt 4 kpk prokurator jest z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie, jeżeli był świadkiem czynu, o który sprawa się toczy, albo w tej samej sprawie był przesłuchany w charakterze świadka lub występował jako biegły. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko orzecznictwa, wskazujące, iż przepis art. 47 k.p.k. reguluje kwestię wyłączenia od udziału w sprawie nie samej jednostki organizacyjnej, w której prowadzone są czynności w tym stadium postępowania, lecz konkretnej osoby, która czynności te prowadzi w roli prokuratora prowadzącego albo nadzorującego postępowanie przygotowawcze, czy też oskarżyciela publicznego, a co do której istnieją powody wyłączenia z mocy prawa (art. 47 w zw. z art. 40 § 1 pkt 1-4, 6 i 10 k.p.k.) lub okoliczności tego rodzaju, że mogłyby one wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności tej osoby (art. 47 w zw. z art. 41 § 1 k.p.k.) – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2009 r., sygn. III KK 187/09, OSNKW 2010/5/45, Biul.SN 2010/4/17.

Analiza akt przedmiotowej sprawy wskazuje, że prokurator Katarzyna Hadyniak-Chojnacka, była świadkiem czynów, których popełnienie zarzuca się oskarżonym A. D. (1), M. L., E. K. (1), M. I. oraz H. K.. Należy podkreślić, iż prokurator Katarzyna Hadyniak-Chojnacka była osobą przesłuchującą oskarżoną A. D. (1) zarówno w dniu 27 października 2010 r. (k. 1-4 TO nr 7), jak i dnia 9 marca 2011 r. (k. 5-7 TO nr 7). Wspomniana prokurator przesłuchiwała też oskarżoną M. I. w dniu 6 grudnia 2010r. (k. 7-10 TO nr 11), a także M. L. w dniu 28 kwietnia 2011r. (k. 1-3 TO nr 19) oraz E. K. (1) dnia 18 października 2010r. (k. 6-9 TO nr 22). Ponadto prokurator Katarzyna Hadyniak-Chojnacka była osobą przesłuchującą oskarżoną H. K. w dniach 13 kwietnia 2011r. (k. 1-3 TO nr 13) oraz 24 czerwca 2011r. (k. 4-6 TO nr 13).

Oczywistym jest, że (w realiach przedmiotowej sprawy) przesłuchująca prokurator nie była świadkiem zdarzeń, które opisywały przesłuchiwane kobiety. Nie było więc przeszkód, by prokurator prowadziła czy nadzorowała wszelkie czynności zmierzające do wyjaśnienia okoliczności, na które osoby te były rozpytywane. Prokurator, przesłuchując wspomniane osoby, była natomiast uczestnikiem przeprowadzanej czynności, a zatem świadkiem relacji przedstawianej przez przesłuchiwane kobiety, świadkiem okoliczności, w jakich wypowiedzi te zostały złożone, w konsekwencji więc świadkiem złożenia przez te osoby – jak to wynika z treści aktu oskarżenia – fałszywych zeznań. W takim stanie rzeczy, zgodnie ze wskazanymi uregulowaniami art.40 § 1 pkt 4 kpk w zw. z art.47 kpk – była z mocy samego prawa wyłączona od czynności, jakie należało przeprowadzić w związku z przedstawieniem tym osobom zarzutu popełnienia przestępstwa z art.233 § 1 kk.

Tymczasem prokurator wykonywała dalsze czynności w postępowaniu przygotowawczym w przedmiotowej sprawie - była prokuratorem prowadzącym śledztwo Ap V Ds. 23/12 z ramienia Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu. Ponadto prokurator Katarzyna Hadyniak-Chojnacka sporządziła akt oskarżenia z dnia 23 kwietnia 2013 r. (k. 845-925). Co więcej prokurator występowała w roli oskarżyciela publicznego w toku postępowania przed Sądem I instancji [jak

wynika z protokołów zgromadzonych w aktach sprawy, brała czynny udział w rozprawach w dniach 5 września 2013 r. (k. 1226 i n.), 19 września 2013 r. (k. 1265 i n.), 26 września 2013 r. (k. 1322 i n.), 10 października 2013 r. (k. 1391), 13 grudnia 2013 r. (k. 1712 i n.), 23 stycznia 2014 r. (k. 1765 i n.)] zadając pytania przesłuchiwanym osobom, czy też ustosunkowując się do czynności dowodowych dokonywanych przez Sąd lub składanych wcześniej wniosków dowodowych, a także zabierając głos w imieniu oskarżyciela publicznego po zamknięciu przewodu sądowego.

Niewątpliwie zatem, w takiej sytuacji, doszło do obrazy wskazanych powyżej przepisów postępowania.

Jak już wskazano, nie sposób podzielić poglądu obrońcy oskarżonej M. L., iż taka sytuacja procesowa doprowadziła do ziszczenia się bezwzględnej przesłanki odwoławczej określonej art.439 § 1 pkt 9 kpk tj. braku skargi uprawnionego oskarżyciela (art.17 § 1 pkt 9 kpk). Prokurator jest podmiotem uprawnionym do wniesienia skargi i to również o przestępstwa tego rodzaju, jak zarzucone oskarżonym w niniejszej sprawie. Jednakże w zaistniałych uwarunkowaniach skargę wniósł prokurator, który z mocy prawa podlegał wyłączeniu. Należy zauważyć, iż art.439 § 1 pkt 1 kpk wskazuje wyraźnie na zaistnienie bezwzględnej przesłanki odwoławczej gdy w wydaniu orzeczenia brała udział osoba podlegająca wyłączeniu na podstawie art.40 kpk. Jednoznaczne odniesienie się do okoliczności art.40 kpk dotyczy zatem jedynie członka składu orzekającego (którym nie jest prokurator). Brak już takiego samego uregulowania w zakresie bezwzględnych podstaw odwoławczych co do prokuratora mimo, że przepisy art.47 § 1 kpk wyraźnie odwołują się do treści art.40 kpk. W takim razie art.439 § 1 pkt 9 kpk w powiązaniu z art.17 § 1 pkt 9 kpk zdaje się wskazywać na to, że brak skargi uprawnionego oskarżyciela zachodzi wówczas, gdy dany podmiot nie posiada w ogóle kompetencji do kierowania aktu oskarżenia w zakresie stawianego zarzutu.

Niewątpliwie jednak zaistniała sytuacja świadczy o naruszeniu prawa procesowego, które nie sposób zaliczyć do kategorii niewiele znaczących, ma ona bowiem przełożenie na określone regulacjami ustawowymi gwarancje rzetelności i bezstronności całego postępowania karnego.

Owo wskazane uchybienie proceduralne było zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, poważne, rażące wręcz i skutkowało niemożnością zaakceptowania procesu w zakresie, w jakim go dotyczyło.

Wobec powyższego zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej oskarżonych A. D. (1), M. L., E. K. (1), co do których zostały wniesione w rozstrzyganej sprawie apelacje, nie mogło się ostać, tym samym Sąd II instancji uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu. Podobnie Sąd II instancji postąpił wobec oskarżonych M. I. i H. K., kierując się dyspozycją z art. 435, wedle którego Sąd odwoławczy uchyla lub zmienia orzeczenie na korzyść współoskarżonych, choćby nie wnieśli środka odwoławczego, jeżeli je uchylił lub zmienił na rzecz współoskarżonego, którego środek odwoławczy dotyczył, gdy te same względy przemawiają za uchYLENIEM lub zmianą na rzecz tamtych. Niewątpliwie, w kontekście wskazanych wcześniej okoliczności, przesłanki art.435 kpk zostały spełnione.

Tezy zawarte w apelacji obrońcy oskarżonej **N. W.** okazały się częściowo słuszne.

Na początku trzeba wskazać – jak zasadnie zauważył Sąd I instancji – że podobnie jak w przypadku E. K. (1) oraz pozostałych oskarżonych, do celów procesowych i czynienia ustaleń faktycznych można było wykorzystać jedynie protokół przesłuchania N. W. w charakterze świadka z dnia 15.09.2010 r. i to tylko w zakresie w jakim zarzucono jej złożenie fałszywych zeznań. N. W. złożyła jednak wyjaśnienia, w których odniosła się do kolejnych przesłuchań i z tego materiału dowodowego Sąd Rejonowy mógł skorzystać, co też uczynił.

Oskarżona podważała treść swoich wypowiedzi prezentowanych w sprawie złym stanem swego zdrowia psychicznego. Dla wyjaśnienia tej została między innymi sporządzona przez biegłych sądowych lekarzy psychiatrów B. D. i A. W. (2) opinia sądowo-psychiatryczna (k. 31-33 TO nr 32, k.1998). Jednakże nie można uznać wskazanej opinii za pełną i kompletną, albowiem eksperci w żaden sposób nie wskazali jaką metodą przeprowadzali badanie oskarżonej N. W..

Podzielić należy stanowisko wyrażone w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27.06.2006r (II Akzw 403/06, KZS 2006/7-8/105), iż „Nie jest rzeczą stron narzucanie biegłym, by dla wykonania zleconego im

zadania procesowego stosowali techniki bądź metody, jakie strony uznają za potrzebne. O stosowaniu technik i metod badawczych decydują biegli na podstawie swej wiedzy specjalnej, a nie strony, które takiej wiedzy nie mają (zob. o tym wyrok SN z OSNPG 8-9/87 poz. 99). Strony posługują się zwykle poglądami laickimi, fetyszyzują niektóre techniki, jakby od ilości kosztownych badań i stosowanej aparatury miało zależeć prawidłowe wykonanie zadania biegłych (zob. o tym wyrok SA Kraków z KZS 3-9/92 poz. 85). Tyczy to zarówno badań elektroencefalograficznych jak i opinii psychologicznej, która również miała być jednym z badań pomocniczych dla opinii psychiatrycznej, a takowej biegli psychiatry nie żądali (arg. z art. 202 § 2 k.p.k.). Tym samym argumenty odnoszące się do konieczności powołania biegłego psychologa – wobec braku stosownego wniosku biegłych psychiatrów – na obecnym etapie postępowania nie znajdują uzasadnienia.

Jednakże w myśl art. 200 § 2 pkt 5 kpk „opinia biegłego powinna zawierać sprawozdanie z przeprowadzonych czynności i spostrzeżeń oraz oparte na nich wnioski. Opinia biegłego nie może ograniczać się wyłącznie do odpowiedzi na pytanie zadane przez organ procesowy. Takiej opinii nie można uznać za rzetelną i fachową, gdyż bez sprawozdania z przeprowadzonych badań i bez zapoznania z materiałami źródłowymi nie jest możliwe dokonanie przez sąd takiej oceny.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30.05.2014r II Aka 95/14; LEX nr 1480394).

Analiza opinii dotyczącej oskarżonej N. W. – jak słusznie podniósł obrońca – nie zawiera informacji o tym, co doprowadziło biegłych sądowych do opisanych przez nich wniosków (k. 33 TO nr 32). Informacji takowych nie zawiera również opinia uzupełniająca, o którą zwracał się Sąd Okręgowy na etapie postępowania odwoławczego. Jest to istotny brak, utrudniający weryfikację samej opinii.

Istotna jest również inna kwestia. Należy mieć na uwadze, iż sama oskarżona nie kwestionowała treści złożonych przez nią zeznań w dniu 15 września 2010 r., (kiedy to była przesłuchiwana w charakterze świadka i miała dopuścić się czynu zabronionego z art. 233 § 1 kk), a negocjowała jedynie treść swoich późniejszych zeznań oraz wyjaśnień, powołując się na swoją złą kondycję psychiczną. Również obrońca oskarżonej N. W. wskazuje, że stan zdrowia psychicznego wspomnianej oskarżonej stanowi uzasadnienie dla stanowiska i zmieniających się twierdzeń oskarżonej złożonych w toku przesłuchań mających miejsce po dniu 15 września 2010r. oraz w trakcie składania wyjaśnień, które miały jego zdaniem nie być wynikiem li tylko przyjętej przez nią linii obrony.

W istocie w przedmiotowej sprawie poza polem zainteresowań biegłych sądowych była kondycja psychiczna oskarżonej w trakcie składanych przez nią zeznań po dniu 15 września 2010 r., a więc w dniach 3 sierpnia 2011 r. (k. 9-11 TO nr 32), oraz w trakcie konfrontacji w W. G. (k. 6 TO nr 32), które wszakże nie mogły stanowić materiału dowodowego w sprawie. Jednakże należy podkreślić, co zasadnie wskazał też Sąd Rejonowy, iż wobec okoliczności, że N. W. w swych wyjaśnieniach odnosiła się do swoich zeznań złożonych po dniu 15 września 2010 r., to mogły one stanowić przedmiot ustaleń faktycznych, a co za tym idzie służyć do weryfikacji złożonych przez nią wyjaśnień w przedmiotowej sprawie.

Tym samym, wobec powstałych wątpliwości co do kondycji psychicznej oskarżonej N. W. w trakcie składanych przez nią zeznań i wyjaśnień, które stanowiły przedmiot ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie, należało uchylić zakwestionować orzeczenie również w części dotyczącej wspomnianej oskarżonej. Już powyższa kwestia rodzi konieczność uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a samo jej rozpoznanie wystarcza do wydania orzeczenia przez Sąd II instancji - zgodnie z treścią art. 436 kpk, przedwczesne byłoby zatem odnoszenie się do zasadności lub jej braku pozostałych argumentów wniesionej przez obrońcę oskarżonej N. W. apelacji od wyroku z dnia 30 stycznia 2014r.

Z kolei odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji wniesionej przez **prokuratora** to w ocenie Sądu II instancji nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut, iż doszło do naruszenia prawa procesowego, to jest przepisu art. 410 k.p.k. w zw. z art. 393 § 1 kpk, które miało wpływ na treść orzeczenia poprzez pominięcie przy wyrokowaniu i nieprzeprowadzenie dowodu z dokumentu urzędowego w postaci protokołu zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania E. K. (1) w charakterze świadka z dnia 29 czerwca 2010 r., wobec stwierdzenia niedopuszczalności przeprowadzenia takiego dowodu, podczas, gdy przepis art. 393 § 1 k.p.k. zdaniem oskarżyciela publicznego dopuszcza taką możliwość.

Otóż we wskazanym zakresie należało podzielić pogląd Sądu Rejonowego, który wskazał, iż w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje art. 389 § 1 kpk, nie zaś art. 393 § 1 kpk na co z kolei wskazywał prokurator. Pogląd taki znajduje wsparcie w szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego, w szczególności w uchwale z dnia 20.06.1991r. I KZP 12/91 OSNKW 1991/10-12/46, w której wskazano, iż dopuszczalne jest odczytanie na rozprawie protokołu zeznań złożonych przez oskarżonego w charakterze świadka - jako "innego dokumentu", o którym mowa w art. 339 § 2 k.p.k. - ale tylko w tych fragmentach, w których zawiera treść fałszywych zeznań, o który to czyn toczy się wobec niego postępowanie karne; wykorzystanie treści zawartych w tym dokumencie jest dopuszczalne tylko w odniesieniu do zarzutu fałszywych zeznań. W uzasadnieniu uchwały stwierdzono, iż w razie pociągnięcia sprawcy przestępstwa fałszywych zeznań do odpowiedzialności karnej nie ma przeszkód do odczytania na rozprawie protokołu zawierającego ich treść. Zasadnie też Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż „nie może to jednak nastąpić w trybie art. 334 § 1 d.k.p.k., gdyż przepis ten - jako prowadzący wyjątek od zasady bezpośredniości - nie może być interpretowany rozszerzająco, na co już niejednokrotnie słusznie wskazywał Sąd Najwyższy (por. wyrok z dnia 14.10.1970 r. IV KR 177/70, OSNKW 1971/1/210; wyrok z dnia 22.11.1974 r. IV KR 426/73, OSNKW 1975, z. 3-4, poz. 42); jest to dopuszczalne na podstawie art. 339 § 2 d. k.p.k., przy potraktowaniu takiego protokołu jako "innego dokumentu", o którym jest mowa w tym przepisie” (k.1812v). Jak słusznie stwierdził Sąd I instancji, w wypadku protokołu utrwalającego treść fałszywych zeznań (w zakresie fragmentów obejmujących takie zeznania), który to czyn stał się przedmiotem odrębnego postępowania karnego, powstaje zupełnie inna sytuacja - chodzi o dokument, w którym został utrwalony sam fakt przestępstwa, będący więc w sprawie karnej o złożenie fałszywych zeznań bezpośrednim, a zarazem pierwotnym dowodem popełnienia tego czynu. Ponadto Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, który wskazał, iż jest to swego rodzaju „dowód rzeczowy przestępstwa, który żadnego innego dowodu pierwotnego nie zastępuje, lecz przeciwnie - sam jest dowodem oryginalnym, zasługującym na wykorzystanie, i którego w postępowaniu sądowym żadną miarą nie można się wyrzec.” (k.1812v)

Jakkolwiek Sąd Okręgowy w Poznaniu przyznał rację Sądowi I instancji w zakresie powyżej wskazanych rozważań, to należy zwrócić uwagę, iż w pewnym zakresie na wyrost Sąd Rejonowy stwierdził, iż brak dowodów wskazujących na to, że E. K. (1) przebywała w klubie (...), świadczyła tam usługi seksualne i posiadała wiedzę o czerpaniu korzyści majątkowych z uprawianej przez nią i inne kobiety prostytucji przez osoby ustalone w toku śledztwa Ap V Ds. 4/10

Prawdą jest, że żaden ze świadków nie wskazał na E. K. (1) jako na osobę, która bywała w klubie (...) i zajmowała się prostytucją - W. G. nie kojarzył jej nazwiska, podobnie jak inne kobiety, które były świadkami w tym postępowaniu. W związku z tym w pewnym zakresie należy przyznać rację prokuratorowi, który wskazał, że Sąd Rejonowy opierając się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym poprzestał na jego ocenie co do ustaleń związanych z oskarżoną E. K. (1) jedynie pod kątem tego, czy ktoś w ogóle wspomnianą oskarżoną kojarzył jako osobę o takich a nie innych danych personalnych. Tymczasem z analizy akt sprawy wynika, iż wizerunek oskarżonej E. K. (1) nie został utrwalony na żadnej z tablic poglądowych, nie pojawiała się także na rozprawie w toku postępowania sądowego, co wynika z protokołów rozprawy zgromadzonych w aktach sprawy. W związku z powyższym można wnioskować, iż nie było możliwości, aby zapytać świadków, czy rozpoznają oskarżoną E. K. (1). Ponadto nie należy zapominać, iż kobiety trudniące się prostytucją we wspomnianych lokalach, posługiwały się niejednokrotnie pseudonimami, czy też imionami odmiennymi od ich rzeczywistych imion (i nazwisk), wobec czego mogło być też tak, że znały one E. K. (1) lecz pod jakimś pseudonimem lub innym nazwiskiem.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że wskazane powyżej istotne nieprawidłowości, związane z postępowaniem dotyczącym oskarżonych A. D. (1), M. L., E. K. (1), M. I. oraz H. K. a także N. W., mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, wystarczają do wydania orzeczenia przez sąd odwoławczy (art. 436 k.p.k.). Z tego też względu – jak już podkreślono – nie ma zatem potrzeby szczegółowej analizy wszystkich podnoszonych przez skarżących kwestii, byłoby to bowiem przedwczesne dla dalszego postępowania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk uchylił zaskarżony wyrok wobec oskarżonych N. W., A. D. (1), M. L., E. K. (1) a na podstawie art. 435 kpk wobec oskarżonych M. I. i H. K. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy powinien uzupełnić postępowanie w kierunkach wskazanych w niniejszym uzasadnieniu, a w szczególności, wobec okoliczności, że akt oskarżenia w przedmiotowej sprawie został sporządzony i skierowany do Sądu I instancji przez osobę, która była wyłączona z mocy prawa, rozważyć zwrot do Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu w celu usunięcia wskazanych braków proceduralnych i sporządzenia aktu oskarżenia przez osobę, która nie podlega wyłączeniu z mocy prawa.

Co więcej, przy ponownym rozpoznawaniu sprawy – poza poruszonymi wcześniej kwestiami proceduralnymi – Sąd powinien podjąć próbę przesłuchania świadków połączonego z okazaniem materiału poglądowego z wizerunkiem E. K. (1) w celu weryfikacji, czy świadkowie znają oskarżoną, a jeśli tak to z jakich okoliczności, w szczególności czy zajmowała się ona prostytutką w klubie (...).

Ponadto należałoby podjąć czynności mające na celu ustalenie kondycji psychicznej oskarżonej N. W., zwłaszcza w trakcie jej przesłuchań po dniu 15 września 2010 r., które to wypowiedzi służą do weryfikacji wyjaśnień składanych przez tą oskarżoną w przedmiotowej sprawie.

Jednocześnie należy wskazać, iż w ocenie Sądu II instancji brak podstaw do przyjęcia, by postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie, poza wyżej wspomnianymi uchybieniami i wskazaniem, było dotknięte innymi jeszcze brakami.

W związku z powyższym, w przypadku świadków, których zeznania nie miały wpływu na uchylenie zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji powinien rozważyć skorzystanie z możliwości przewidzianej w art. 442 § 2 kpk.

II. Natomiast odnosząc się do apelacji obrońców oskarżonych **A. T. i M. B. (1)**, to w ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwały one na uwzględnienie, a należało je uznać za oczywiście bezzasadne.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że apelacja jest oczywiście bezzasadna (vide: art. 457 § 2 k.p.k.) jeżeli w sposób oczywisty brak jest wątpliwości co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 k.p.k. oraz art. 439 k.p.k. a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 k.p.k. Apelacją oczywiście bezzasadną jest taka, której bezpodstawność, niezasadność nie budzi wątpliwości. Zasadność (lub jej brak) apelacji wiązać należy bowiem z oceną trafności uchybień, jakie w apelacji zostały wskazane. Wskazane powyżej okoliczności uzasadniające określenie przedmiotowej apelacji za oczywiście bezzasadną zachodziły niewątpliwie w niniejszej sprawie. Dokonując oceny w tym zakresie sąd odwoławczy posiłkował się orzecznictwem i poglądami doktryny wypracowanymi na gruncie art. 535 § 2 k.p.k. (vide: F. Prusak: „Komentarz do kodeksu postępowania karnego”, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1999 r., s. 1446, teza 17, P. Hofmański: „Kodeks postępowania karnego, komentarz” Wyd. C.H. Beck, Warszawa 1999 r., s. 857, teza 9, W. Grzeszczyk: „Oczywista bezzasadność kasacji w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego”, opubl. w Prok. i Pr. z 2002 r., z. 11, poz. 153 – t. 1, R. Stefański: „Rozpoznawanie kasacji na posiedzeniu”, opubl. w Prok. i Pr. z 2001 r., z. 2, poz. 62 – t. 2, S. Zabłocki: „Nowela k.p.k. z 20 lipca 2000 r. Komentarz”, Wyd. ABC, Warszawa 2000 r. – kom. do art. 535 k.p.k. teza 15, S. Zabłocki: „Kodeks postępowania karnego Komentarz” pod red. Z. Gostyńskiego, Wyd. ABC, Warszawa 1998 r., tom II, kom. do art. 535 k.p.k., teza 8, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 r. w sprawie o sygn. IV KKN 578/00, opubl. w OSNKW z 2001 r., z. 5-6, poz. 49).

Należy wskazać, iż nie budziła wątpliwości prawidłowość ustaleń faktycznych, poczynionych w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji w zakresie czynów zabronionych, których popełnienie przypisano oskarżonym A. T. i M. B. (1). Sąd Rejonowy zgromadził dowody wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy w stosunku do współoskarżonych A. T. i M. B. (1) i ustalił na ich podstawie, że oskarżone dopuściły się czynów zabronionych. Ocena dowodów poczyniona przez Sąd I instancji spełniała przy tym wszystkie wymagania wynikające z art. 7 kpk, a w szczególności odpowiadała wskazaniom prawidłowego rozumowania i nie była dotknięta dowolnością. Również uzasadnienie zaskarżonego wyroku w stosunku do wymienionych oskarżonych spełniało wymagania wynikające z art. 424 kpk, co umożliwiło jego kontrolę instancyjną. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się też występowania w sprawie wobec oskarżonych A. T. i M. B. (1) bezwzględnych podstaw odwoławczych.

Odnosząc się do zarzutów obrońcy oskarżonej **A. T.** w pierwszej kolejności należało wskazać, iż w ocenie Sądu Okręgowego z całą pewnością nie zasługiwało na uwzględnienie twierdzenie, iż w sprawie doszło do wydania wyroku skazującego bez dokładnego określenia przypisanego oskarżonej czynu, w szczególności poprzez stwierdzenie, że oskarżona działała z góry powziętym zamiarem, bez określenia postaci tego zamiaru.

Zdaniem Sądu II instancji, już samo stwierdzenie zawarte w opisie czynu, iż „oskarżona działa z góry powziętym zamiarem” w sposób nie pozostawiający wątpliwości wskazuje, iż **A. T.** działała z zamiarem bezpośrednim. Nadto wniosek taki można wyprowadzić również zapoznając się z pełną treścią opisu przypisanego jej czynu zabronionego, który w sposób precyzyjny wskazuje zarówno zamiar, jak i wszystkie znamiona przestępstwa z art. 233 § 1 kk. Sąd II instancji podziela tym samym pogląd utrwalony w orzecznictwie, zgodnie z którym z treści art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nie wynika, ażeby w opisie czynu należało używać słów ustawy, określających poszczególne znamiona przestępstwa. Chodzi natomiast o to, aby ten opis odpowiadał znaczeniu wszystkich znamion ustawowych konkretnego przestępstwa. Przy opisie czynu należy posłużyć się takimi sformułowaniami, które w sposób nie budzący wątpliwości odpowiadają treści poszczególnych znamion przypisanego sprawcy czynu zabronionego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014 r., sygn. V KK 156/14, LEX nr 1532786). Ponadto Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 grudnia 2013 r., sygn. II KK 212/13, OSNKW 2014/5/38, wskazał, iż Opis czynu, o którym mowa w art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., może być dokonywany w języku ogólnym, a niekoniecznie w języku ściśle prawnym; istotne jest tylko, aby odpowiadał on pełnemu zespołowi znamion przewidzianych w przepisie określającym dany typ czynu zabronionego. Także w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji wskazał, iż oskarżona **A. T.**, wypełniła znamiona strony podmiotowej przypisanego jej przestępstwa – działała z zamiarem bezpośrednim popełnienia czynu zabronionego. **A. T.** miała pełną świadomość tego, że zeznając podaje nieprawdę, jednakże mimo to postanowiła złożyć fałszywe zeznania (k. 1831). Nadto Sąd Rejonowy wskazał, iż zamiar przypisany oskarżonej **A. T.** istniał „z góry” – od samego początku podjęcia przez oskarżoną przestępnych zachowań składających się na czyn ciągły (k. 1831).

Ponadto należało również podzielić pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 marca 2013 r., sygn. III KK 396/12, LEX nr 1293809, wskazujący iż wystarczające jest - jak wynika z treści art. 9 § 1 k.k. - wskazanie w opisie czynu, że sprawca działał, w określony sposób, właśnie z takim zamiarem. Tak sąd ustala formę winy stanowiącą znamię ustawowe typu przestępstwa. Tylko tytułem przypomnienia należy wskazać, iż wedle treści art. 9 § 1 k.k. czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. Tym samym określnie, iż oskarżona działała z góry powziętym zamiarem prowadzi do wniosku, że chciała popełnić zarzucony jej czyn zabroniony, a więc działała z zamiarem bezpośrednim.

Chybionym jest zarzut obrońcy oskarżonej **A. T.** wskazujący na obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dowolną, nieobiektywną, niezgodną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto selektywną, skutkującą brakiem uwzględnienia okoliczności korzystnych dla oskarżonej, ocenę materiału dowodowego. W szczególności apelujący kwestionował uznanie za niewiarygodne wyjaśnień wspomnianej oskarżonej w zakresie, w jakim zaprzeczyła ona, aby w dniu 15 września 2010 roku przebywała w klubie (...) w celu świadczenia usług seksualnych za pieniądze i z tego tytułu dokonywała rozliczeń w właścicielami klubu, a nadto że miała wiedzę na temat korzyści majątkowych czerpanych przez właścicieli klubu z uprawianej przez nią i inne kobiety prostytucji co skutkowało zdaniem apelującego niezasadnym przyjęciem, iż oskarżona popełniła zarzucany jej czyn.

Za błędną apelujący uznał również ocenę zeznań **W. G.** w zakresie, w jakim świadek ten wskazywał, że **A. T.** w klubie (...) trudniła się nierządem, z którego dochodami dzieliła się z innymi osobami

Za całkowicie nieuprawniony należało również uznać zarzut, by Sąd Rejonowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na przyjęciu, iż oskarżona **A. T.** w dniu 15 września 2010 roku przebywając w klubie (...) w P., świadczyła usługi seksualne za pieniądze i z tego tytułu dokonywała rozliczeń w właścicielami klubu, a nadto miała wiedzę na temat korzyści majątkowych czerpanych przez właścicieli klubu z uprawianej przez nią i inne

kobiety prostytutki, co skutkowało niezasadnym przyjęciem, iż oskarżona popełniła zarzucany jej czyn, podczas gdy poczynienie prawidłowych ustaleń stanu faktycznego sprawy winno zdaniem apelującego skutkować stwierdzeniem, iż na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie da się w sposób nie budzący wątpliwości ustalić, czy oskarżona A. T. rzeczywiście przebywała w klubie (...) w celu świadczenia usług seksualnych za pieniądze i takowe świadczyła, które to nie dające się usunąć wątpliwości należałoby następnie zgodnie z przepisem art. 5 § 2 k.p.k. rozstrzygnąć na korzyść oskarżonej.

Trzeba wskazać, iż w istocie oskarżona **A. T.** nie przyznała się do zarzucanego jej czynu, odmówiła składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. W związku z tym dla ustalenia zdarzeń odnoszących się do tej oskarżonej kluczowe znaczenie miał pozostały materiał dowodowy.

Analiza tegoż materiału dowodowego wskazuje, iż właściwie Sąd I instancji ocenił stanowisko zaprezentowane przez oskarżoną, opierając się m.in. o zeznania świadków W. G., R. D., E. O., A. P., czy też S. F. (2). Świadek W. G. jednoznacznie wskazał, iż A. T. trudniła się nierządem w klubie (...) (k. 1227), a on się z nią rozliczał za świadczone usługi, oraz nie było kobiet, które w klubie tylko i wyłącznie tańczyły (k. 1229). Z kolei R. D. podała, że A. T. zajmowała się prostytutką, o czym jej sama powiedziała (k. 1440-1440v), a także mówiła jej, że w klubie zajmowała się też tańcem – striptizem (k. 1441). Również Sąd Rejonowy słusznie wskazał, iż świadek E. O. na rozprawie zeznała, że spośród oskarżonych zna A. T., która była w C. tak jak ona, a ona sama świadczyła usługi seksualne (k. 1392v). Nadto świadek A. P. zeznała, że w klubie (...) umówiła się z A. T. (i M. P.) oraz, że nie widziała oskarżonej w trakcie pracy, ale domyśla się, że zajmowała się prostytutką, jak i to, że wcześniej umówiła się ze wspomnianą oskarżoną, że będą mówić, że przyjechały do klubu na drinka. Natomiast S. F. (2) podała, że z klubu (...) zna A. T., a oskarżona robiła to samo co świadek, a ona sama świadczyła usługi seksualne (k. 1425v). Nadto z pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (wskazanego przez Sąd I instancji) wynika, iż A. T. przez dość długi czas trudniła się nierządem w klubie (...).

Podzielić należy dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zeznań wskazanych powyżej kobiet. obrońca nie przedstawił rzeczowych argumentów ocenę tę podważających poprzestając na wybiórczym wskazaniu wypowiedzi niektórych kobiet, pomijając ich wymowę jako całości, zwłaszcza w kontekście pozostałego materiału dowodowego.

Zdaniem Sądu II instancji, Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień w zakresie oceny zeznań świadka W. G..

Niewątpliwym jest, iż zeznania tegoż świadka mają istotne znaczenie dla oceny stawianego oskarżonej zarzutu, W. G. wskazał bowiem jednoznacznie i kategorycznie, że oskarżona A. T. pracowała w klubie (...) - trudniła się nierządem, z którego dochodami dzieliła się z innymi osobami.

W całości należało podzielić wywody Sądu Rejonowego poczynione w powyższym zakresie – Sąd ten w sposób precyzyjny i wnikliwy dokonał analizy i oceny zeznań wspomnianego świadka. Dość wskazać za Sądem I instancji na szczegółowość zeznań W. G., ich spójność z zeznaniami kobiet, które wskazały na mającą miejsce w klubie (...) i (...) prostytutkę i opisały funkcjonowanie tego procederu. Wskazanie wielu charakterystycznych elementów i owa zbieżność z zeznaniami wskazanych przez Sąd Rejonowy kobiet świadczy o tym – jak trafnie ujął to Sąd Rejonowy – że „nie mogły zostać ani wymyślone, ani też zasugerowane, bowiem tylko osoba, która każdego dnia przebywała w klubie, mogła posiadać tak precyzyjne informacje. Zeznania świadka okazały się też zgodne z ustaloną w tej sprawie logiką faktów oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego” (k.1816). Podkreślić trzeba, iż W. G. jednoznacznie i kategorycznie wskazywał, że kluby (...) i (...) były de facto agencjami towarzyskimi, w których kobiety świadczyły usługi seksualne. Nadto W. G. podkreślił, że w klubie każda z kobiet świadczyła usługi seksualne. Świadek przyznał, że niektóre z nich tańczyły, jednak nie było takich, które zajmowały się tylko tańcem, ani też takich, które przychodziły do innych kobiet w celach towarzyskich.

Zeznania W. G. (wsparte zeznaniami innych osób m.in. A. P.) jednoznacznie wskazują też, że zarówno on sam, jak i inne osoby (tj. mężczyźni określani imionami A. i D., ale też M. B. (1)) instruowali pracujące w lokalach kobiety co należy mówić w razie przyjazdu funkcjonariuszy policji tj. zatajać faktyczną działalność klubów a podkreślać przypadkowość pojawienia się w klubie przyjściem „na drinka”. Okoliczność ta – jak trafnie zauważył to Sąd Rejonowy

– tłumaczy, dlaczego tak liczna grupa osób (oskarżonych jak i świadków) utrzymywała, że właśnie w tym celu pojawiała się we wspomnianych klubach.

Nie należy również zapominać o okoliczności – także uwypuklonej przez Sąd Rejonowy – że W. G. rozpoznał nie tylko oskarżone, które nie przyznały się do składania fałszywych zeznań, ale również inne kobiety, które bądź od początku przyznawały się do świadczenia usług seksualnych we wspomnianych klubach, bądź też, początkowo nie przyznając się do zajmowania się prostytutką, na późniejszym etapie postępowania zmieniały swoje zeznania i opisywały swoją faktyczną „pracę” w klubie (...).

Trudno doszukać się okoliczności podważających wiarygodność zeznań świadka W. G..

Nie można uznać, by dokonana przez Sąd I instancji ocenę zeznań tegoż świadka podważał fakt rozpoznania przez kobiety występujących w przedmiotowej sprawie. Nawet biorąc pod uwagę ilość kobiet, jakie „przewinięły się” przez wspomniane kluby, okoliczność owego rozpoznania nie może budzić zdziwienia, zwłaszcza, jeśli weźmie się pod uwagę charakter i okres pracy samego świadka. Podkreślić należy, iż treść wypowiedzi świadka w żadnej mierze nie świadczy o „automatycznym” odnoszeniu przytaczanych okoliczności do każdej z kobiet (o czym najdobitniej świadczy choćby treść wypowiedzi odnosząca się do N. W.).

Prawdą jest, że W. G. jest osobą mającą związek z opisywanym przez siebie procederem. Nie uszło to uwadze Sądu I instancji, który wnikliwie rozważył potencjalny wpływ tej okoliczności na treść złożonych zeznań. I w tym zakresie stanowiska Sądu Rejonowego nie sposób podważyć. To w oparciu o treść zeznań świadka możliwym było sformułowanie zarzutów w niniejszej sprawie, ale też w sprawie, której przedmiotem jest czerpanie korzyści z nierządu. Nie sposób więc uznać, by świadek zeznawał „pod dyktando” organów ścigania, nie licząc się z prawdą. Niewątpliwie świadek składając zeznania pozwalające na wszechstronne wyjaśnienie badanych przez organa ścigania okoliczności może kierować się nadzieją na określone profity, choćby w postaci łagodniejszego potraktowania (w razie postawienia mu zarzutów), to jednak okoliczność ta sama przez się nie może dyskwalifikować zeznań takiego świadka. Trzeba mieć na uwadze, iż wypowiedzi W. G. są rzeczowe, logiczne, spójne, korespondują również z innym, uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym. Jak słusznie dostrzegł to Sąd Rejonowy, zeznania W. G. zaprezentowane w tym procesie stanowią jedynie część znacznie obszerniejszego w swym zakresie materiału dowodowego, stanowiącego zwartą i spójną całość, opisującą nie tylko okoliczności uprawiania prostytutki przez oskarżone, ale również przez inne kobiety, okoliczności czerpania z nierządu korzyści majątkowych przez inne osoby. Świadek nie umniejszał przy tym swojej własnej roli, która miała niebagatelne znaczenie w sprawnym funkcjonowaniu opisywanego przezeń procederu. Treść wypowiedzi W. G. wskazuje zatem na szczerść jego wypowiedzi, tym samym czyni słuszną ocenę jego zeznań dokonaną przez Sąd I instancji.

Wywody przytoczone przez obrońcę nie zawierają argumentów mogących to stanowisko skutecznie podważyć.

Podzielając ocenę materiału dowodowego nie sposób uznać, by na jego podstawie dokonano błędnych ustaleń faktycznych.

Wyżej przytoczone, a uznane za wiarygodne zeznania świadków, wskazują, iż między innymi oskarżona A. T. rzeczywiście przebywała w klubie (...) w celu odpłatnego świadczenia usług seksualnych i takowe usługi tam świadczyła, dzieląc się następnie uzyskanymi w ten sposób dochodami z innymi osobami. Posiadała też pełną wiedzę co do charakteru lokalu tj. że i inne kobiety zajmowały się w nim prostytutką, z której korzyści czerpały także inne osoby ustalone w toku prowadzonego postępowania.

Sąd I instancji wskazał, iż (...) i (...) były klubami, w których między innymi świadczone usługi seksualne, a był ten fakt powszechną wiedzą dla niemal każdego dorosłego mieszkańca P.. Jakkolwiek sformułowanie takie jest może mało precyzyjne i trafne w odniesieniu do procesowo pojmowanych „faktów powszechnie znanych” (art.168 kpk), to jednak z drugiej strony nie sposób uznać, by rodzaj działalności tych klubów był informacją ściśle chronioną dostępną tylko dla określonego rodzaju grona odbiorców. Niewątpliwie dla osób bywających w różnorodnych klubach, a zwłaszcza dla osób zainteresowanych takim procederem (czy jego prowadzeniem czy korzystaniem z niego) okoliczność ta

była dokładnie znana, co wynika choćby z wiarygodnego materiału dowodowego (m.in. zeznań kobiet pracujących w klubach, taksówkarzy). Skupiając się na kwestii proceduralnego kryterium „faktów powszechnie znanych” obrońca pomija już jednak wymowę faktów i dotyczących ich wywodów Sądu Rejonowego wskazanych w początkowej części pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku (a dotyczących ogólnych uwag związanych z funkcjonowaniem klubów (...) i (...) - k.1807v), z którymi to poglądami, logicznie rozważającymi stwierdzone okoliczności, nie sposób się nie zgodzić. Nie ma potrzeby ich ponownego przytaczania wystarczającym będzie zatem odesłanie do owego fragmentu pisemnego uzasadnienia. Uzasadnienie to jasno tłumaczy też, logika jakich faktów doprowadziła Sąd Rejonowy do takich a nie innych wniosków.

O niezasadności ustaleń Sądu I instancji nie świadczą też zeznania wskazanych przez obrońcę świadków tj. E. T., J. P., M. A., czy E. K. (2). Wypowiedzi te obrońca traktuje selektywnie dopasowując ich fragmenty do obranej przez siebie tezy.

Przytoczone fragmenty wypowiedzi E. T. czy J. P. nie wskazują, że w klubie (...) czy (...) nie uprawiano prostytucji i nie czerpano z niej korzyści a jedynie wskazują na możliwe przypadki, kiedy to pojawiał się klient, który z takiej usługi nie korzystał. Podkreślić należy zarazem, że z zeznań obu tych kobiet wynikało jednoznacznie, że w klubach tych były świadczone usługi seksualne i czerpane korzyści z tego procederu przez inne osoby.

Na takie okoliczności wskazują również uznane za wiarygodne zeznania E. K. (2) i M. A..

Ocena wypowiedzi wskazanych powyżej kobiet, jak też pozostałych wymienionych w apelacji obrońcy, nie została podważona przez apelującego – środek odwoławczy nie zawiera żadnych argumentów wskazujących na niezasadność zajętego w tej materii przez Sąd Rejonowy stanowiska. Sąd Okręgowy również takowych czynników nie dostrzega.

Podnoszone przez obrońcę możliwości przyczyn pobytu A. T. w klubie (...) (w żadnej mierze nie związane z prostytucją) nie wytrzymują krytyki w konfrontacji ze wspomnianym materiałem dowodowym i nie podważają ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy – stanowią jedynie czysto teoretyczne rozważania, pozostające w całkowitej sprzeczności z dowodami, którym zasadnie Sąd Rejonowy dal wiarę.

Niewykluczonym jest zatem, iż w klubach (...) i (...) przebywały też jakieś kobiety, które nie świadczyły tam usług seksualnych, jednakże nie odnosi się to do oskarżonych w przedmiotowej sprawie. Co do zasady wiadomym było, iż kobiety tam przebywające świadczyły usługi seksualne osobom zainteresowanym tego typu działalnością.

Nie ma żadnego znaczenia akcentowany przez obrońcę fakt, że żadna z kobiet nie wskazała, by była zmuszana do świadczenia usług seksualnych. Podkreślić należy, iż świadczenie takowych usług, odpłatne czy też nieodpłatne, nie przekłada się w żaden sposób na kwestię dobrowolności takiego procederu, są to całkowicie odmienne zagadnienia – uprawianie prostytucji nie przesądza o tym, że parająca się tym kobieta została do tego przymuszona. Oczywiście jest, że w sytuacji zmuszania kobiet do świadczenia usług seksualnych w grę wchodziłaby odpowiedzialność karna sprawców takich poczynań za innego jeszcze rodzaju przestępstwo. Dla obrońcy materia ta z pewnością jest oczywista, sam wspomniany zarzut zmierza natomiast do przerzucenia ciężaru rozważań na zagadnienia nie mające merytorycznego znaczenia.

Pozostałe argumenty obrońcy A. T. podważające ustalenia Sądu Rejonowego co do rzeczywistego charakteru lokalu (...), powodów pobytu w nim oskarżonej A. T., uprawiania w tym lokalu prostytucji przez inne kobiety, czerpania korzyści z nierządu przez inne osoby, stanowią jedynie polemikę z wnikliwie i wyczerpująco uzasadnionym stanowiskiem Sądu I instancji. I w tym zakresie nie ma potrzeby ponownej analizy wskazującego na te okoliczności materiału dowodowego, sprowadzałoby się to bowiem znów do powielenia wywodów Sądu Rejonowego, które Sąd Okręgowy w całości podziela. Wystarczającym zatem będzie odesłanie do stosownych fragmentów pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Ocena prawna tak a nie inaczej ustalonego zachowania oskarżonej A. T. nie budzi żadnych zastrzeżeń. Nie było to zresztą przedmiotem zarzutu apelacji.

Na uwzględnienie nie zasługiwały również zarzuty obrońcy, że doszło do obrazy przepisów postępowania, mającej istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, a mianowicie art. 424 § 2 k.p.k. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia okoliczności, które Sąd miał na względzie przy ustaleniu kary, w szczególności ilości stawek i wysokości stawki dziennej orzeczonej grzywny co skutkowało wyłączeniem możliwości kontroli instancyjnej w tym zakresie. Podobnie ocenić należy również zarzut rażącej niewspółmierności kary. Oba te zarzuty, jako wiążące się z sobą, zostały omówione poniżej łącznie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący i właściwy wyjaśnił jakie dyrektywy wymiaru kary miał na względzie ustalając wymiar kar dla oskarżonych w przedmiotowej sprawie. Uzasadnienie Sądu I instancji w zakresie wymiaru kary spełniało wszystkie wymogi z art. 424 kpk oraz umożliwiała kontrolę instancyjną, gdyż zawierało wszystkie istotne elementy, w tym okoliczności, które Sąd miał na względzie przy wymiarze kary. Z pewnością nie można uznać za błąd odniesienie się w uzasadnieniu w zakresie wymierzonych kar do wszystkich oskarżonych, zwłaszcza, gdy tożsama okoliczność dotyczyła więcej niż jednej osoby. Podkreślić trzeba, że jednocześnie Sąd Rejonowy odnosił się w sposób szczegółowy do konkretnych oskarżonych, w tym A. T., omawiając określone okoliczności obciążające, czy też łagodzące, które brał od uwagę wymierzając kary oskarżonym w przedmiotowej sprawie.

Jakkolwiek można zgodzić się z obrońcą, że rodzaj naruszonego dobra prawnego nie może stanowić okoliczności obciążającej to jednak należy podkreślić, iż nie ten jeden element decydował o ukształtowaniu kary wobec oskarżonej A. T. (jak i pozostałych).

Słusznie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na znaczenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – to jedynie wiarygodne dowody mogą stanowić podstawę prawdziwych ustaleń faktycznych, z czego wszystkie oskarżone (jako osoby dorosłe i w pełni władz umysłowych) doskonale zdawały sobie sprawę, podobnie jak z tego, że fałszywie zeznając doprowadzają do konieczności prowadzenia przez organy ścigania wielu kolejnych czynności dowodowych (co zdecydowanie wydłuża postępowanie i powoduje wzrost jego kosztów). Zasadnie też Sąd Rejonowy podkreślił wagę toczącego się śledztwa, w związku z którym owe fałszywe zeznania zostały złożone – nie dotyczyło ono pomniejszych kwestii lecz szeroko zakrojonej przestępczej działalności. Sąd I instancji słusznie też uwzględnił działanie oskarżonych z zamiarem bezpośrednim, nadto w przypadku między innymi A. T., działanie w warunkach czynu ciągłego, jak i ilość przesłuchań, w toku których zostały złożone fałszywe zeznania.

Z kolei jako okoliczność łagodzącą Sąd Rejonowy zasadnie przyjął dotychczasową niekaralność oskarżonej.

Tym samym nie sposób uznać, aby Sąd I instancji pominął powołanie konkretnych okoliczności branych pod rozwagę przy ustalaniu wymiaru kary.

Wbrew stanowisku obrońcy, nie bez znaczenia jest również okoliczność całkowitego lekceważenia znaczenia składanych zeznań, przejawiające się w coraz większej ilości fałszywych zeznań. Z pewnością wymaga to zdecydowanego przeciwdziałania, a niewątpliwie na kształtowanie właściwych postaw w tym zakresie wpływa represja stosowana wobec sprawców takiego rodzaju czynów.

Nie sposób zatem uznać, by wskazane powyżej okoliczności (również te odnoszące się do nagminności przestępstw czy rodzaju postępowania, którego zeznania te dotyczyły) nie miały żadnego znaczenia dla ukształtowania represji karnej, świadczą bowiem o postawie oskarżonych, poszanowaniu przez nie porządku prawnego, mają także znaczenie dla realizacji zasad prewencji tak szczególnej, jak i ogólnej.

W odniesieniu do tych okoliczności nie sposób podzielić zarzutu rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonej A. T. kary.

Jedynie tytułem przypomnienia należy wskazać, iż Sąd II instancji, sprawując funkcje kontrolne nad procesem rozpoznania sprawy, a w tym nad procesem wymierzania kary, w tym ostatnim zakresie kontroluje czy została ona wymierzona przez Sąd I instancji w granicach dopuszczalnej gwarantowanej swobody orzeczniczej. Gdzie znajdują

się te granice reguluje art. 438 pkt 4 k.p.k. Zgodnie z powołanym przepisem Sąd odwoławczy jedynie wtedy umocowany jest do ingerencji w zaskarżone orzeczenie, kiedy stwierdzone zostanie, iż orzeczona kara nosi cechy rażąco niewspółmiernej reakcji karnej, czy to w aspekcie jej surowości czy też łagodności. Innymi słowy, zaskarżone orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie dostrzeżenia rażącego naruszenia reguł wymiaru kary opisanych w art. 53 § 1 i 2 k.k. i art. 54 § 1 k.k. Strona postępowania nie może zatem skutecznie dochodzić swoich racji przed Sądem II instancji w sytuacji, gdy nie doszło do kwalifikowanego, bo aż rażącego, rozminięcia się rodzaju czy też rozmiaru kary z wymogami sprawiedliwości.

Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzi wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można przyjąć, iż zachodzi wyraźna różnica (dysproporcja) pomiędzy sumą kar zasadniczych i środków karnych orzeczonych przez sąd I instancji a karą jaką należałoby sprawcy wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw sądowego wymiaru kary (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 września 2010 r., sygn. akt II AKa 266/10, LEX nr 686862).

Powyższe wskazania musi mieć na uwadze Sąd odwoławczy zarówno w odniesieniu do badania kwestii ukarania sądownego w aspekcie ogólnym, jak również w aspekcie poszczególnych stosowanych bądź niestosowanych środków reakcji karnej.

Kluczowym jest zatem stwierdzenie, czy w sprawie wystąpiły okoliczności, których Sąd I instancji kształtując wymiar kary nie wziął pod uwagę, lub też, czy ustalone przez tenże Sąd okoliczności mają takie znaczenie i wagę, których orzeczona kara bądź nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu niedostatecznym.

Nie sposób podzielić stanowiska apelującego, jakoby taki właśnie przypadek wyłonił się w rozpoznawanej sprawie, albowiem wskazane przezeń okoliczności nie dają podstaw do zakwestionowania rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zakresie orzeczonej kary.

Wbrew stanowisku obrońcy oskarżonej, wymierzone A. T. kary pozbawienia wolności oraz grzywny odpowiadają wszystkim ustawowym dyrektywom ich wymiaru, a w szczególności ich dolegliwość nie przekracza stopnia winy oskarżonej i jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuściła.

Z zastrzeżeniem uwag poczynionych powyżej, Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie wskazanych przez niego okoliczności obciążających i łagodzących, branych pod uwagę przy ustalaniu wymiaru kary.

Wymierzone kara pozbawienia wolności, jak i kara grzywny są karami o wiele bliższymi dolnej niż górnej granicy ustawowego zagrożenia, i w świetle wskazanych już okoliczności nie mogą być poczytane za rażąco surowe. W tej sytuacji ewentualne złagodzenie powyższych kar byłoby równoznaczne z daleko idącą, niczym nieuzasadnioną pobłażliwością dla oskarżonej.

Wobec powyższego, w pełni racjonalnym jest uznanie, iż karą właściwą w świetle prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary, adekwatną do stopnia zawinienia i spełniającą zasadę sprawiedliwej odpłaty jest wymierzona przez Sąd I instancji kara 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres 3 lat próby, oraz kara grzywny w wysokości 60 stawek dziennych, po 30 zł każda.

Odnosząc się do kwestii kary grzywny należy jeszcze podkreślić, iż Sąd I instancji wskazał dlaczego zdecydował się nałożyć wspomnianą karę na A. T. (jak i pozostałe oskarżone), słusznie przyjmując, iż wobec warunkowego zawieszenia wykonania kar pozbawienia wolności oskarżona (oraz pozostałe podsądne) nie odczułaby jakiegokolwiek realnej dolegliwości – co byłoby sprzeczne z zasadą sprawiedliwej odpłaty za popełniony czyn. Ponownie należy wskazać, iż przy wskazywaniu podstaw wymiaru kary nie było błędem odniesienie się do ogółu oskarżonych, skoro Sąd I instancji wyczerpująco wskazał, czym kierował się wymierzając kary grzywny oskarżonym, w tym również A. T..

Zasadnie Sąd Rejonowy wskazał, że przy ustalaniu liczby stawek dziennych miał na względzie wszystkie okoliczności obciążające i łagodzące wskazane powyżej, zaś określając wysokość jednej stawki Sąd I instancji wziął pod uwagę dochody, możliwości zarobkowe oskarżonych, ich warunki osobiste i rodzinne.

Nie można podzielić poglądu, że Sąd Rejonowy nie pochylił się nad kwestią sytuacji materialnej oskarżonej.

Rację miał Sąd Rejonowy nie poprzestając jedynie deklaracjach oskarżonej A. T. o braku dochodów i majątku znaczącej wartości, a biorąc pod uwagę możliwości zarobkowe. Okoliczność, że oskarżona A. T. nie pracuje, nie może oznaczać dla Sądu niemożności orzeczenia kary finansowej. Podkreślić należy, iż A. T. jest osobą młodą, wykształconą, w pełni sprawną, nie ma zatem żadnych przeszkód, by podjęła pracę (prawnie akceptowalną) by zdobyć stosowne środki pieniężne. Należy również zauważyć, iż oskarżona A. T. nie ma nikogo na swoim utrzymaniu, nie ciąży na niej również inne zobowiązania czy ograniczenia utrudniające czy uniemożliwiające uiszczenie kary grzywny.

Z wyżej wymienionych względów należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, iż w tym konkretnym przypadku, realne sankcje finansowe będą skutecznym sposobem, aby skłonić oskarżoną A. T. (jak też pozostałe oskarżone) do przestrzegania w przyszłości ustalonego porządku prawnego.

Nie można przy tym mówić o niespójności wyroku w zakresie sankcji orzeczonej wobec A. T. jak i pozostałych oskarżonych. obrońca wskazując na zróżnicowanie ilości stawek dziennych i wysokości jednej stawki dziennej odnosi się wyłącznie do kwestii posiadania zatrudnienia i majątku. Pomija już jednak pozostałe kwestie składające się na pełen obraz sytuacji materialnej danej oskarżonej oraz uzasadniające takowe zróżnicowanie (zwłaszcza ilości stawek dziennych) okoliczności związane z popełnieniem przestępstwa czy właściwościami i warunkami osobistymi konkretnej osoby. Oczywiście jest, że porównanie jedynie aktualnie uzyskiwanych dochodów i posiadanego majątku jest niedopuszczalnym uproszczeniem.

Podsumowując, w ocenie Sądu Okręgowego, należało w pełni podzielić stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie uznania oskarżonej A. T. za winną zarzucanego jej zachowania. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zebrane dowody i na ich podstawie ustalił, że oskarżona A. T. nie pojawiała się w klubie (...) jako gość, lecz świadczyła tam usługi seksualne, a zarobionymi w ten sposób pieniędzmi dzieliła się z osobami powiązаныmi z klubem. Zdawała sobie również sprawę, że w podobny sposób zarobkują inne przebywające w klubie (...) kobiety. Doskonale wiedziała zatem, że z uprawianego przez nią i inne kobiety nierządu korzyści majątkowe czerpią inne osoby.

Składając zeznania w charakterze świadka w dniach 15.09.2010r oraz 14.09.2011r. i wskazując na odmienne okoliczności, świadomie mówiła nieprawdę.

W związku z powyższym przypisanie A. T. popełnienia zarzucanego jej przestępstwa tj. czynu z art.233 § 1 kk. w zw. z art.12 kk. nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Jako oczywiście bezzasadną Sąd Okręgowy uznał również apelację wniesioną przez **obrońcę oskarżonej M. B. (1)**.

Po pierwsze należy wskazać, iż nie sposób podzielić poglądów apelującego, jakoby Sąd I instancji miał się dopuścić naruszenia art. 391 § 1 i art. 366 § 1 kpk na skutek poprzestania na odczytaniu, mimo braku przesłanek ku temu, zeznań świadków S. A., K. K., S. F. (1), M. S. i A. W. (1), zawnioskowanych w akcie oskarżenia do bezpośredniego przesłuchania na rozprawie, a także pomimo żądania obrońcy w przedmiocie przesłuchania tych świadków bezpośrednio na rozprawie, a także naruszenia art. 392 kpk na skutek poprzestania na odczytaniu zeznań świadków I. O. (1) i W. K., mimo sprzeciwu obrońcy i żądania przesłuchania wskazanych świadków bezpośrednio na rozprawie.

Podkreślić trzeba, iż Sąd I instancji wielokrotnie wzywał powyżej wskazane osoby do stawienia się na rozprawę główną w charakterze świadka, jednakże na rozprawę w dniu 10 października 2013 r. stawiała się tylko świadek K. K. (k. 1391v-1392) i na tej rozprawie została przesłuchana.

Zarzut dotyczący odczytania zeznań K. K. jest zatem niezrozumiały (inną kwestią jest, że obrońca oskarżonej B. nie brał udziału w rozprawie, jednakże na prowadzenie postępowania pod jego nieobecność zgodę wyraziła oskarżona - k.1391v; nie zmienia to jednak faktu, że świadek K. K. została przesłuchana bezpośrednio na rozprawie).

Próby przesłuchania na rozprawie pozostałych wymienionych przez obrońcę świadków okazały się bezskuteczne - świadkowie bądź przebywali za granicą, czy też nie mogli stawić się w sądzie, bądź nie ustalono, mimo kilku prób, ich adresu zamieszkania, aby w sposób skuteczny doręczyć im wezwanie na rozprawę.

W trybie podwójnego awizo wezwania doręczano świadkom S. A. (k. 1298, k. 1546), S. F. (1) (k. 1302, k. 1513, k. 1539), I. O. (1) (k. 1379, k. 1542, k. 1749), M. S. (k. 1380, k. 1538), A. W. (1) (k. 1411, k. 1545) oraz W. K. (k. 1543). Także mimo odbioru korespondencji przez osoby uprawnione (dorosłych domowników) na rozprawie nie stawiały się A. W. (1) (k. 1401), I. O. (1) (k. 1673) oraz W. K. (k. 1382). Późniejsze próby wezwania świadków nie powiodły się, nie przebywały już bowiem pod znanymi adresami.

Jak wynika z informacji Komisariatu Policji P. P., nie ustalono aktualnego miejsca pobytu Ś.A..

Także jak wskazał Komisariat Policji P., pomimo wielokrotnych wizyt i prób skontaktowania się z I. O. (1) nie zdołano skutecznie doręczyć jej wezwania na rozprawę w dniu 10 października 2013 r. (k. 1371). Natomiast świadek I. O. (1) w piśmie skierowanym do Sądu Rejonowego wskazała, iż w dniu rozprawy - 13 grudnia 2013 r. będzie przebywała poza granicami państwa, a wszelkie zeznania dotyczące przedmiotowej sprawy zostały złożone przez nią podczas przesłuchania i nie ma nic do dodania (k. 1710). Wskazała przy tym adres na terenie kraju, pod którym - jak ustalono - nie przebywa, nie podała natomiast miejsca swego pobytu za granicą.

Z kolei zgodnie z informacjami przekazanymi Sądowi Rejonowemu przez Komendę Powiatową Policji w S., M. S. od kilku lat przebywa poza granicami kraju, a adres jej nie jest znany, nie ma również kontaktu z jej rodziną, a jej bracia sporadycznie przebywają pod wskazanym adresem (k. 1282).

Nadto jak poinformował Komisariat Policji w K. S. F. (1) od dłuższego czasu nie mieszkała pod wskazanym adresem i miejsce jej pobytu nie jest znane (k. 1358, k. 1694).

Zaś jeśli chodzi o świadka A. W. (1), to według pisma z Komisariatu Policji P.-Północ, nie zastano jej pod (...) adresem mimo kilku prób, jednocześnie ustalono, iż posiada ona stałe zameldowanie w B. (k. 1314). Z kolei Komisariat Policji B.-Ś. ustalił, że wspomniany świadek nie mieszka pod adresem zameldowania od ok 5 lat (k. 1398), co potwierdził jej ojciec - Z. W. w pisemnym oświadczeniu, dodatkowo wskazując, iż nie zna jej adresu (k. 1412).

Natomiast świadek W. K. przekazała Sądowi Rejonowemu w swym piśmie, iż od dłuższego czasu mieszka w Irlandii, nadto na pewnym etapie postępowania sądowego była w zaawansowanej ciąży i z tego powodu jej przyjazd na rozprawę nie był możliwy (k. 1369), natomiast później usprawiedliwiła swoją nieobecność na rozprawie koniecznością opieki nad małym dzieckiem, wciąż przebywając w Irlandii (k. 1698-1707), tudzież niemożnością przybycia do Polski, ze względu na brak paszportu dla jej dziecka (k. 1763).

Nie należy zapominać o tym, iż w swym piśmie z 17 grudnia 2013 r. sam obrońca oskarżonej M. B. (1) przyznał, iż nie udało mu się pozyskać adresów zamieszkania świadków, o których przesłuchanie wnosił (k. 1736).

Mając na uwadze treść zarzutu stawianego oskarżonej M. B. (1) (podanie nieprawdy co do okoliczności dotyczących funkcjonowania klubu (...) i uprawnianej w nim prostytucji) należy uznać, iż zeznania świadków I. O. (3) i W. K. nie dotyczyły oskarżonej B. (nie wymieniają oskarżonej, odnoszą się do funkcjonowania klubu (...)).

Wobec powyższego, zasadnie zatem Sąd I instancji skorzystał z możliwości przewidzianych art.391 § 1 kpk oraz art.392 kpk.

W takim stanie rzeczy zupełnie chybionym okazał się formułowany przez obrońcę zarzut obrazy art. 7 kpk w zw. z art. 171 § 2 kpk poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i nieuwzględnienie wniosku obrońcy

o przesłuchanie wszystkich świadków wskazanych w akcie oskarżenia bezpośrednio na rozprawie i tym samym uniemożliwienie obrońcy zadawania pytań tym świadkom. Należy ponownie podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący i właściwy uzasadnił dlaczego, mimo dołożenia wszelkich starań, nie udało się przesłuchać na rozprawie świadków wskazanych w akcie oskarżenia (k. 1826), a Sąd Okręgowy w pełni podziela w tym zakresie argumentację Sądu I instancji.

Także jako nieuzasadnione należało uznać zarzuty apelującego wskazujące na niewłaściwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań W. G. (które to zeznania różnią się diametralnie z zeznaniami innych świadków oraz wyjaśnieniami współoskarżonych i w tym kontekście powinny być przez sąd orzekający w sprawie oceniane ze szczególną ostrożnością”).

W zakresie oceny zeznań świadka W. G., również w odniesieniu do oskarżonej M. B. (1), aktualna pozostaje argumentacja Sądu II instancji, wcześniej wskazana w niniejszym uzasadnieniu, przy odnoszeniu się do zarzutów obrońcy oskarżonej A. T.. Dość wskazać, że i w tej kwestii wypowiedzi W. G., rzeczowe i logiczne, zasługują na wiarę. Obrońca podnosząc niezgodność wypowiedzi W. G. z zeznaniami innych świadków czy wyjaśnieniami współoskarżonych nie wskazuje jednocześnie, które to osoby przedstawioną przez siebie relacją skutecznie podważają twierdzenia świadka G.. Obrońca wymienia wyraźnie jedynie J. P., jednakże wypowiedzi tego świadka potraktowane zostały wybiórczo i w oderwaniu od pozostałego materiału dowodowego. Zeznania J. P., w powiązaniu w szczególności z uznanymi za wiarygodne zeznaniami M. H., A. C., A. S., M. K., E. O., wspierającymi wypowiedzi W. G., dają pełen obraz rzeczywistego funkcjonowania M. B. (1) w klubie (...), wskazując na jej pełną wiedzę tak co do samej w nim prostytucji, jak i faktu pozyskiwania z tego procederu przez inne osoby określonych, wymiernych korzyści materialnych.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zeznań wskazanych kobiet, jak również pozostałych świadków, nie budzi zastrzeżeń. Wobec braku zarzutów sformułowanych przez obrońcę w tym zakresie, nie ma potrzeby szczegółowego odnoszenia się do tejże materii i wystarczającym będzie odesłanie do stosownych fragmentów pisemnego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Kolejny z zarzutów podważających zaskarżony wyrok wskazywał na obrazę art. 7 kpk, przez dowolną, powierzchowną zamiast swobodną ocenę dowodów zebranych w sprawie i w konsekwencji nie wzięcie pod uwagę wszystkich okoliczności sprawy istotnych dla rozstrzygnięcia, co mogło mieć wpływ na treść wyroku przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonej - przyjęcie a priori wiedzy i świadomości oskarżonej, do tego, iż kobiety przebywające w klubie (...) świadczą usługi seksualne i przekazują one przez siebie w ten sposób pieniądze innym osobom.

Zarzut powyższy jawi się jako całkowicie chybiony. Obrońca formułując ów zarzut nie wskazał, jakie dowody zostały ocenione dowolnie, powierzchownie, jakie zostały pominięte, których okoliczności Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę ferując swój werdykt. Trudno zatem odnieść się do konkretnych kwestii. Wobec tak ogólnikowo określonego zarzutu, dokonanie szczegółowej analizy owych pozostałych dowodów nie jest konieczne i niezbędne – na pełne uznanie zasługuje analiza przeprowadzona przez Sąd I instancji i wyprowadzone na jej podstawie wnioski, wystarczającym jest zatem i w tej części odesłanie do stosownej części uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Prawidłowa ocena zgromadzonych dokumentów, zeznań świadków czy wypowiedzi współoskarżonych, przekłada się na właściwą ocenę lakonicznych w swej treści wypowiedzi oskarżonej M. B. (1).

Owa trafna ocena dowodów prowadzi również do przyjęcia zasadności wniosków Sądu Rejonowego w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych. I w tym zakresie nie sposób doszukać się po stronie tegoż Sądu jakiegokolwiek uchybienia, błędu.

W ocenie Sądu Okręgowego słusznie Sąd I instancji ustalił, na podstawie wzajemnie ze sobą powiązanych zeznań świadków – W. G., A. C., E. O., M. H., A. S., M. K., S. F. (2) i J. P., dopełnionych wnioskami płynącymi z całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, że oskarżona M. B. (1) świadczyła w klubie (...) usługi seksualne i podobnie

jak inne kobiety musiała oddawać część zarobionych w ten sposób pieniędzy innym osobom powiązanim z klubem (...). Zasadnie Sąd Rejonowy przyjął też, iż M. B. (1) doskonale wiedziała, na jakich zasadach funkcjonuje klub, a mianowicie, że jest to agencja towarzyska, w której kobiety świadczą usługi seksualne, a korzyści majątkowe czerpią z tego tytułu inne osoby.

Tym samym nie znajdują żadnego uznania wywody obrońcy wskazujący na odmienny stan rzeczy, opierające się na zaprzeczających tym ustaleniom oświadczeniach M. B. (1).

W szczególności konsekwencja twierdzeń oskarżonej M. B. (1) co do jej roli w lokalu (...) nie świadczy o niewłaściwości ustaleń Sądu I instancji lecz o wytrwałości w przyjętej linii obrony, nie znajdującej jednak poparcia w materiale dowodowym zasadnie uznanym za wiarygodny.

Trudno też uznać, by o nietrafności dokonanych ustaleń świadczył fakt, że żadna z przesłuchanych kobiet „nie wskazała, by M. B. (1) była kiedykolwiek obecna/widziała świadczenie usług seksualnych na terenie klubu” (k.1876). Pomijając kwestię świadczenia usług seksualnych przez samą oskarżoną podkreślić trzeba, że specyfika takich usług świadczonych przez kobiety w agencji (...) uzasadniała pełną dyskrecję i ograniczenie udziału w bezpośrednich relacjach kobieta-klient do osób bezpośrednio zaangażowanych w owe relacje, z wykluczeniem postronnych obserwatorów. Przyjęcie zatem, że M. B. (1) nie była obecna przy świadczeniu usług seksualnych przez inne kobiety nie przesądza jeszcze samo przez się o tym, że sytuacje takie nie miały miejsca.

W związku z powyższym należało przychylić się do stanowiska Sądu I instancji, który uznał oskarżoną M. B. (1) za winną popełnienia zarzucanego jej czynu.

Mając na uwadze zakres apelacji obrońcy oskarżonej M. B. (1) należało odnieść się również do wymierzonej kary.

I w tym zakresie nie sposób czynić pod adresem Sądu Rejonowego jakichkolwiek zastrzeżeń. W odniesieniu i do tej oskarżonej znajduje zastosowanie argumentacja przytoczona podczas rozważań dokonanych w związku z apelacją oskarżonej A. T.. Dość wskazać, że przy kształtowaniu represji wobec M. B. (1) uwzględniono związane z tą materią dyrektywy, odnosząc się zarówno do okoliczności popełnienia przestępstwa, zasad prewencji indywidualnej, jak też prewencji generalnej.

Wymierzonej M. B. (1) kary pozbawienia wolności (z warunkowym zawieszeniem jej wykonania) oraz kary grzywny z pewnością nie sposób uznać za rażąco niewspółmierną, zwłaszcza niewspółmiernie surową.

Podsumowując powyższe zasadnym jest stwierdzenie, iż nie sposób doszukać się naruszenia przez Sąd Rejonowy wskazywanych przez apelujących obrońców A. T. i M. B. (1) przepisów postępowania. Wszystkie dowody odnoszące się do badanej materii zostały przez Sąd I instancji uwzględnione i ocenione w sposób pozostający pod ochroną art.7 kpk – nie stwierdzono, by Sąd I instancji uchybił wskazaniom wiedzy lub logicznego rozumowania, by wykroczył poza ramy swobodnej oceny. Swoje stanowisko odzwierciedlił przy tym w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Brak jest również podstaw do wzruszenia w badanym zakresie dokonanej rekonstrukcji stanu faktycznego. Ustalenia faktyczne znajdują swe logiczne oparcie w wiarygodnym materiale dowodowym. W szczególności brak podstaw do przyjęcia, by Sąd Rejonowy powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął te wątpliwości na niekorzyść oskarżonych dokonując niekorzystnych dlań domniemań (zatem by dopuścił się naruszenia art.5 § 2 kpk).

Również rozważania prawne Sądu Rejonowego, poświęcone subsumcji ustalonego stanu faktycznego są prawidłowe i zasługują na uwzględnienie w całej rozciągłości. Nie zachodzi potrzeba rekapitulowania argumentacji Sądu Rejonowego w tym zakresie, wobec czego Sąd Okręgowy również w tym miejscu odsyła do uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Dość jedynie stwierdzić, iż w świetle tych rozważań nie sposób uznać, by doszło do obrazy prawa materialnego.

Także orzeczona wobec oskarżonych sankcja nie budzi zastrzeżeń.

Mając powyższe na uwadze, nie dopatrując się powodów do jakiegokolwiek innej jeszcze – poza już wskazaną i omówioną – ingerencji w treść zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk w pozostałym zakresie wyrok ten utrzymał w mocy, uznając apelacje wniesione przez obrońców oskarżonych A. T. i M. B. (1) za oczywiście bezzasadne.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 636 § 1 i 2 kpk w zw. z art.633 kpk oraz art. 1, art.2 ust. 1 pkt 3 i 4 i art.3 ust.2 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) i zasądził od oskarżonych M. B. (1) i A. T. na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze i tak:

- a) od M. B. (1) w łącznej kwocie 383,30 zł, w tym 380 zł tytułem opłaty za drugą instancję,
- b) od A. T. w łącznej kwocie 483,30 zł, w tym 480 zł tytułem opłaty za drugą instancję.

Orzeczenie o kosztach postępowania przypadających od pozostałych oskarżonych, wobec treści rozstrzygnięcia Sądu Odwoławczego, byłoby przedwczesne.

Dariusz Kawula Anna Judejko Dorota Maciejewska -Papież